



# MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

151 (Ciąg dalszy)  
Ramiro i Felicia siedzieli przy jednym ze stolików stojących najbliżej ulicy.

Żebrak zbliżył się, i milcząc, podał Ramirowi pudło z cygarami. Ramiro, nie patrząc wcale na niego, wyjął z kieszeni pieniądze i położył mu go na cygara.

— Nie chcę waszych cygar, — rzekł Ramiro niechętnie — jałmużnę dałem wam już...

— Nie przyjmuję jałmużny od każdego, — odpowiedział stary. — Kup pań chociaż pudełko zapalek odemnie — takich nigdzie pan nie dostanie — dobry towar — bardzo dobry...

I zanim się Ramiro spostrzegł, rzucił żebrak na stół pudełko zapalek. Potem odwrócił się i poszedł dalej.

— Biedny człowiek, — szepnęła Felicia — nie chce żebrak, dlatego narzuca ludziom swój towar.

Ramiro wziął tymczasem zapalki i nagle zauważył na pudełku mały znak ołówkiem. Ręka jego objęła sikielę mały przedmiot, i rozmawiając niby dosyć żywo z Felicią, otworzył pod stołem pudełko.

Na wierzchu zaraz leżała kartka papieru, zapisana liczbami i dziwnymi jakimś znakami.

— Ale Ramiro znał widocznie sposób czytania ich, bo patrzył przez chwilę uważnie na kartkę, potem podał ją na drobne kawaleczki i rzucił pod krzesło, a włożywszy pudełko z zapalkami do kieszeni, wstał i rzekł do Felicii:

— Wybac, że cię na chwilę zostawię samą, ale przypomniało mi się, że przyrzekłem zaprowadzić cię jutro na operę. Muszę iść natychmiast i zamówić łóżko, bo później nie dostalibyśmy może miejsca. Jest to blisko stąd i wrócę za kilka minut!

— Mam tu zostać sama? — zapytała Felicia zdziwiona.

— Tak — powiem kelnerowi, aby uważał na ciebie w razie, gdyby się ktoś odważył na zaczepienie cię.

Ramiro skinął na jednego z kelnerów, szepnął mu kilka słów i odszedł.

Felicia była sama.

Pierwszą jej myślą było, czy Luigi nie znajduje się tu gdzie w bliskości, zdawało się jednak, że dziś, wyjątkowo, nie ma małego szpiega koło niej.

I mimowolnie uczuła się szczęśliwszą i swobodniejszą.

Ale nie długo mogła oddawać się swoim myślom, bo nagle powstał ruch między publicznością — przechodzący stawali, popychali się, biegali raz na tę, raz na ową stronę, panowie zdejmowali kapelusze...

Co to miało znaczyć?

Goście kawiarni zbliżyli się także do złozonej kratki, a że Felicia siedziała najbliżej ulicy, przeto i ona wiedzioma ciekawością wstała i spojrzała.

Środkiem ulicy jechał wolno otwarty powóz, stangret był ubrany jak Tyroleczyk — w zielonej czapce z piórami, a w powoźnicy siedziały dwie panie. Jedna z nich, cudownie piękna, w skromnej jasnej sukni, długi, bardzo jeszcze młodziutka — wyglądała jak pączek róży przy wspaniałe rozkwitłej lilii.

— To Elżbieta, cesarzowa austriacka — szepnęto w okół. Przybyła tu pod nazwiskiem hrabiny Hohenfels i mieszka w Grand Hotelu.

— Jaka ona piękna!  
— Najpiękniejsza kobieta w Europie!  
— A kto jechał z nią?  
— Jej dama dworska, baronówna Nelly Rosen!  
— Ale stangret nie jest Anglikiem?  
— Nie, to Tyroleczyk, najwierniejszy sługa cesarzowej, Antoni Anhuber.

Wszystkie te pytania i odpowiedzi słyszała Felicia jak we śnie.

— Tak, to była rzeczywiście Elżbieta, Felicia poznała ją na pierwsze spojrzenie. Powóz zbliżał się zwolna — gdy nagle wypadły cugle z rąk stangreta.

— Jezus, Maria! — krzyknął Antoni — hrabianka Felicia Szalenburg.

Biedny chłopak ujrzał niespodziewanie tę, którą tak gorąco ukochał, i zapomniał o całym świecie!

Ale ogniste rumaki, uczuwszy, że silna ręka, kierująca nimi, opadła bezwładnie, wspięły się skoczyły na bok i jak szalone popędziły naprzód.

Na ulicy, przepelnionej powozami, dorożkami, tramwajami i publicznością, powstał nieopisany popłoch.

Nieszczęście zdawało się być nieuniknionym. — Nelly zasłoniła twarz rękami, cesarzowa zaś zerwała się z siedzenia i szybko jakieś rozkazy wydawała Antoniemu.

O zatrzymaniu koni jednak mowy być nie mogło.

I teraz stało się coś nadzwyczajnego.

Z pomiędzy publiczności wybiegła wysoka, szczupła postać kobieca, w jasnej, kosztownej sukni, i rzuciła się z bezprzykłądną odwagą ku rozszalałemu koniom. Jednego z nich zdołała uchwycić za długą grzywę, a nie będąc dosyć silną, aby go zatrzymać, uwiesiła się ciężarem ciała u grzywy i próbowała tym sposobem zmusić konie do zwolnienia biegu.

Ale usiłowania jej były daremne.

Przez chwilę wlokły ją konie za sobą, potem siły opuściły ją i zemdlona, upadła obok karety na bruk.

A jednak przykład jej zachęcił innych do ratowania cesarzowej — kilku odważnych mężczyzn, pomiędzy tymi i dwóch policjantów, rzuciło się śmiało na rozżukane rumaki i zmusiło je do zatrzymania się. Cesarzowa była ocalała.

Gdy konie stanęły, zeskoczył Antoni z kozła, zbliżył się do Elżbiety i rzekł że łzami w oczach:

— Pani cesarzowo! Jestem nieszczęśliwy człowiek. Przez moją nieostrożność byłbym was o mało nie pozabawił życia, ale na moje niewinienie powiadam tylko, że zobaczycie ducha!

— Opowiedz mi to wszystko w hotelu, — odpowiedziała cesarzowa — teraz przedewszystkim biegnij i zobacz, co się stało z tą młodą kobietą, której twarzy dojrzeć nie mogłam. Chciałabym ją wynagrodzić...

— Pani cesarzowo, — szepnął Antoni — daremne szukanie! Kobiety tej nie znajdzie nigdy, bo to duch, a nie żyjący człowiek! Był to duch hrabianki Felicii Szalenburg.

Ale cesarzowa nie podzielała zdania Antoniego co do duchów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)  
cych. I to właśnie był jeden dodatkowy, ale bardzo ważny powód dla którego Solksi spotykał się z takimi honorami i dlatego reżim zamierzał starocwoi urządzić pogrzeb narodowy.

Ostatnie swe chwile spędził Ludwik Solksi w Krakowie u swej rodziny. Prasa krajowa roztrząbiła już na wszystkie strony wiadomość, że Solksi zostanie pochowany na koszt kraju a pogrzeb będzie manifestacją narodową. I bez tego byłby się nią stał: niecodziennie odprowadza się na cmentarz Świętego stoletniego artystę.

Ale oto nadchodzi chwila śmierci: Solksi zwraca się do rodziny z żądaniem, aby ksiądz przyszedł zaopatrzyć go ostatnimi św. sakramentami. Oczywiście staje się żądanie jego prośbie. Druga prośba dotyczy pogrzebu: Solksi sobie życzy pogrzebu katolickiego nie jakiegokolwiek innego.

Miny dygnitarzy rządowych rzędna, położenie komitetu mającego przygotować narodowy pogrzeb staje się arcytrudne. Zwracają się więc do rodziny z prośbą aby zezwoliła na pogrzeb, w którymby formalności religijne ograniczono jedynie do pokropienia zwłok.

Ale rodzina odmawia, twierdząc, że nie może przecież gwałcić ostatniej woli zmarłego wypowiedzianej z całą świadomością i stanowczością.

Wtedy władze reżimowe rezygnują z manifestacji narodowej.

Śmierć Solskiego i połączone z nią komplikacje dobrze charakteryzują nastrojów w Kraju, gdzie na każdym kroku spotkać można "naginanie" faktów do poglądów i do propagandy.

Nawet ze śmierci chcą robić propagandę.

### Królowa Belgijska Jedzie Do Polski

Bruksela. (UP). — Królowa Elżbieta, wdowa po królu belgijskim, przyjęła zaproszenie reżimu warszawskiego na wzięcie udziału w festiwalu muzycznym.

### Słodziutka

— Jaka ona piękna!  
— Najpiękniejsza kobieta w Europie!  
— A kto jechał z nią?  
— Jej dama dworska, baronówna Nelly Rosen!  
— Ale stangret nie jest Anglikiem?  
— Nie, to Tyroleczyk, najwierniejszy sługa cesarzowej, Antoni Anhuber.

Wszystkie te pytania i odpowiedzi słyszała Felicia jak we śnie.

— Tak, to była rzeczywiście Elżbieta, Felicia poznała ją na pierwsze spojrzenie. Powóz zbliżał się zwolna — gdy nagle wypadły cugle z rąk stangreta.

— Jezus, Maria! — krzyknął Antoni — hrabianka Felicia Szalenburg.

Biedny chłopak ujrzał niespodziewanie tę, którą tak gorąco ukochał, i zapomniał o całym świecie!

Ale ogniste rumaki, uczuwszy, że silna ręka, kierująca nimi, opadła bezwładnie, wspięły się skoczyły na bok i jak szalone popędziły naprzód.

Na ulicy, przepelnionej powozami, dorożkami, tramwajami i publicznością, powstał nieopisany popłoch.

Nieszczęście zdawało się być nieuniknionym. — Nelly zasłoniła twarz rękami, cesarzowa zaś zerwała się z siedzenia i szybko jakieś rozkazy wydawała Antoniemu.

O zatrzymaniu koni jednak mowy być nie mogło.

I teraz stało się coś nadzwyczajnego.

Z pomiędzy publiczności wybiegła wysoka, szczupła postać kobieca, w jasnej, kosztownej sukni, i rzuciła się z bezprzykłądną odwagą ku rozszalałemu koniom. Jednego z nich zdołała uchwycić za długą grzywę, a nie będąc dosyć silną, aby go zatrzymać, uwiesiła się ciężarem ciała u grzywy i próbowała tym sposobem zmusić konie do zwolnienia biegu.

Ale usiłowania jej były daremne.

Przez chwilę wlokły ją konie za sobą, potem siły opuściły ją i zemdlona, upadła obok karety na bruk.

A jednak przykład jej zachęcił innych do ratowania cesarzowej — kilku odważnych mężczyzn, pomiędzy tymi i dwóch policjantów, rzuciło się śmiało na rozżukane rumaki i zmusiło je do zatrzymania się. Cesarzowa była ocalała.

Gdy konie stanęły, zeskoczył Antoni z kozła, zbliżył się do Elżbiety i rzekł że łzami w oczach:

— Pani cesarzowo! Jestem nieszczęśliwy człowiek. Przez moją nieostrożność byłbym was o mało nie pozabawił życia, ale na moje niewinienie powiadam tylko, że zobaczycie ducha!

— Opowiedz mi to wszystko w hotelu, — odpowiedziała cesarzowa — teraz przedewszystkim biegnij i zobacz, co się stało z tą młodą kobietą, której twarzy dojrzeć nie mogłam. Chciałabym ją wynagrodzić...

— Pani cesarzowo, — szepnął Antoni — daremne szukanie! Kobiety tej nie znajdzie nigdy, bo to duch, a nie żyjący człowiek! Był to duch hrabianki Felicii Szalenburg.

Ale cesarzowa nie podzielała zdania Antoniego co do duchów.

## Butler Żąda Większej Roli w Partii Dla Amerykanów Obcego Pochodzenia

Będzie Dążył Do Wprowadzenia Amerykanów Obcego Pochodzenia Na Wszystkie Szczeble Partii

Waszyngton, D. C. — Paul M. Butler, nowy przewodniczący Demokratycznego Krajowego Komitetu, spotkał się ostatnio z gub. G. Mennen Williams'em, przewodniczącym Wydziału Narodowościowego Demokratycznego Krajowego Komitetu i z p. M. Ciepłińskim, dyrektorem zarządzającym tego Wydziału, aby przedyskutować problemy dużej wagi związane z Amerykanami obcego pochodzenia. Podczas tego spotkania przewodniczący Butler wyraził swój podziw dla działalności amerykańskich grup narodowościowych i dla pracy obcojęzycznej. Stwierdził on, że będzie dążył do wprowadzenia większej ilości Amerykanów obcego pochodzenia do rad Partii Demokratycznej.

Przewodniczący Butler oświadczył:

"Od dłuższego czasu obserwuję działalność grup narodowościowych, ich organizacje religijnych i braterskich oraz amerykańskiej prasy obcojęzycznej. W moim mieście rodzinnym, South Bend, Indiana, miałem wiele okazji do ścisłej współpracy z liderami grup narodowościowych i zawsze byłem z nimi w bliskich kontaktach. Z biegiem lat przyszedłem do przekonania, że wśród naszej ludności obcojęzycznej. Stwierdził on, że będzie dążył do wprowadzenia większej ilości Amerykanów obcego pochodzenia do rad Partii Demokratycznej.



Paul Butler, przewodniczący Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej.

"Amerykanie obcego pochodzenia wiedzą, że Partia Demokratyczna zawsze była tradycyjnie — i nadal jest — ich partią, która walczy naprawdę o równe możliwości dla wszystkich. Jednakże jestem głęboko przekonany, że Partia Demokratyczna, chcąc stać się jeszcze bardziej skuteczną siłą w tej walce, potrzebuje czynnej pomocy ze strony Amerykanów obcego pochodzenia. Potrzebujemy rady ich liderów przy formułowaniu naszej polityki. Potrzebujemy energii, poświęcenia i zrozumienia demokratycznych zasad — co tak często wykazują grupy narodowościowe — aby móc realizować naszą politykę. I dlatego jako przewodniczący Demokratycznego Krajowego Komitetu będę uważał za jeden ze swoich pierwszych obowiązków wprowadzenie większej ilości Amerykanów obcego pochodzenia na wszystkie szczeble Partii Demokratycznej."

## Dłaczę Akcja Balonikowa Na Polskę Spotkała Się z Protestem?

Jednolite Stanowisko, Potępiające Prasy Polonijnej i Emigracji Polskiej

New York. — (N.S.). — Wszczęta w dniu 12 lutego przez amerykańską krucjatę wolności i Komitet Wolnej Europy akcja wypuszczenia balonów nad Polskę, z których opadają broszury, zawierające rewelacje Józefa Światły na temat stosunków w reżymie komunistycznym i w organizacji Bezpieki, spotkała się z ostrą krytyką prasy polsko-amerykańskiej i polskiej emigracji politycznej w Stanach Zjednoczonych. Dziennikarze polonijni stwierdzają, że pomysł wysyłania balonów, którego autorem jest sensacyjny pokroju dziennikarz i radiokomentator Drew Pearson, nosi w sobie zarodek dużego niebezpieczeństwa. Wywołać on może wśród ludności polskiej przedwczesne nadzieje na zmianę stosunków politycznych, stworzyć atmosferę zdenerwowania i w rezultacie doprowadzić do aresztowania i przesładowania niewinnych ludzi. Z komunikatów prasowych wynika także, że akcja balonowa podjęta została wbrew jednomyślnej opinii, interwencjom i protestom polskiej emigracji politycznej.

Akcja jest przedwczesna

Zjednoczone stronnictwa polityczne polskie, interweniowały u najwyższych amerykańskich czynników rządowych, stwierdzając, że zamierzona akcja balonikowa jest conajmniej przedwczesna i zupełnie niedostosowana do sytuacji politycznej. Z jednej strony bowiem mówi się o "pokojowym współżyciu" z blokiem komunistycznym i o "modus vivendi", z drugiej zaś wszczynają się poraż pierwsze akcje nadzwyczajną, która w Polsce musi wywołać wrażenie, jako by zbliżała się chwila wyzwolenia i że w ślad za balonami przyjdą inne nadzwyczajne wydarzenia. Inne argumenty użyte wobec amerykańskich czynników, stwierdzały, że dobór materiału ulokowanego był niewłaściwy.

Czekano z wysiłką balonów przez szereg lat, by wreszcie rzucić zeznania Światły, jednego z rozczarowanych oprawców Bezpieki. Polacy w Ameryce dali wyraz przekonaniu, że należy powstrzymać się od kroków, które mogłyby pociągnąć za sobą dalsze ofiary w Kraju.

Naród polski bowiem ponosił już tak olbrzymie straty, że nie może sobie pozwo-

## Wilowski Objął Urząd Rady Stanowej Komisji Inwestycji

New York. (NS). — Onegdaj, w biurze znajdującym się w budynku naprzeciw ratusza, odbyła się uroczystość odebrania przysięgi od mecenasa Ch. E. Wilowskiego, który objął stanowisko rady przy stanowym komisarzy inwestycji.

Przysięgę odebrał komisarz inwestycji, sędzia J. E. Shapiro.

W biurze zebrało się grono przyjacieli mec. Wilowskiego i członkowie jego najbliższej rodziny, aby mu złożyć gratulacje w związku z objęciem tego odpowiedzialnego stanowiska. Z rodziny obecni byli: rodzice, żona Janina oraz brat Edmund J. Wilowski. Poza tym przybyli Jan Tomicki, serdeczny przyjaciel rady Wilowskiego; red. nac. "Nowego Świata" I. Morawski; Jan Kowalski, dyr. SSP; red. F. Poplawski z "Nowego Świata" i dyrektor wydziału narodowościowego krajowego demokratycznego komitetu M. Ciepłiński.

Mec. Ch. E. Wilowski, zasłużony działacz i lider polonijny nowojorskiej, b. marszałek parady Pułaskiego, jest członkiem wielu organizacji i klubów polsko-amerykańskich.

W tym samym budynku, gdzie urzęduje mec. Ch. E. Wilowski, urzęduje też admirał Maxwell-Dzwonicki i mecenas F. J. Wazeter.

## Ks. Bissonnette Opuszcza Moskwę

Moskwa. (UP). — Wydalony z Rosji ksiądz rzymskokatolicki, George Bissonnette, opuścił w sobotę Moskwę, udając się samolotem do Helsinek, stolicy Finlandii. Na lotnisku żegnali go ambasadorzy Stanów Zjedn., Anglii i Francji oraz grupa około 100 katolików cudzoziemców.

## Ks. Bissonnette Opuszcza Moskwę

Moskwa. (UP). — Wydalony z Rosji ksiądz rzymskokatolicki, George Bissonnette, opuścił w sobotę Moskwę, udając się samolotem do Helsinek, stolicy Finlandii. Na lotnisku żegnali go ambasadorzy Stanów Zjedn., Anglii i Francji oraz grupa około 100 katolików cudzoziemców.

## Ładna Sukienka



Sukienka domowa lub do wyjścia. Naturalnie herbata z kieszonkami a druga bez kieszonek dostatecznie ładna, by służyła nawet na specjalne okazje. Nadaje się dla pań niższych, które wymagają tak zwanych pół wielkości (half sizes).  
Wzór 4523 można nabyć w wielkościach 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na wielkość 16½ potrzeba 4½ jarda 35 cal. materiału.  
Cena wzoru 35 centów. Należy tość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczakach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówka.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.  
Imię i nazwisko .....  
Ulica .....  
Stan .....  
Nr. Modelki .....  
Rozmiar (Size) .....

## Ostatni Etap Pobytu Prez. Jed. Nar. dr. Bieleckiego w Ameryce

Wybitny Polityk z Londynu, Podczas Trzymiesięcznego Pobytu, Odbył Wiele Zebrań i Konferencji Politycznych

New York. (ZPPA). — Po wielkiej manifestacji Polonii w Detroit, prezes Rady Jedności Narodowej, dr. Tadeusz Bielecki, udał się z początkiem lutego na 8-dniowy wyjazd do Kanady. W Toronto i Montrealu przemawiał na tłumnych zebraniach publicznych, zaś w Ottawie odbył szereg rozmów w kołach oficjalnych i w przywódcami partii liberalnej i konserwatywnej. Złożył także wizytę ministrowi P. Martinowi, który zastępował nieobecnego w stolicy ministra spraw zagranicznych Pearsona. Na audyencji u ministra Martina obecni byli także wice-prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej plk. Szuk oraz prof. Teodor Domaradzki.

W drodze powrotnej z Kanady dr. Bielecki odbył w Filadelfii dłuższą rozmowę z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, Karolem Rozmarkiem.  
W dniach 12-13 lutego prezes Bielecki wziął udział w drugim zjeździe delegatów Stronnictwa Narodowego z terenu Stanów Zjednoczonych, który odbył się w Nowym Yorku, po zjeździe zaś wyjechał ponownie do Waszyngtonu.  
W Waszyngtonie dr. Bielecki wziął udział w obradzie w hotelu Statler, wydanym dla niego przez korespondentów stołecznych prasy prowincjonalnej. Wśród wielu dziennikarzy wymienić należy korespondentów Baltimore Sun, Buffalo Evening News, Christian Science Monitor z Bostonu oraz Detroit News.

Spotkanie z Senatorem Knowland  
Kontynuując wizytę w Kongresie dr. Bielecki rozmawiał z przewodniczącym mniejszości republikańskiej w Senacie, Williamem F. Knowlandem, rep. Calif., Senatorem Burke Hickenlooperem, rep. Iowa, z komisją spraw zagranicznych, postami P. Philbinem, dem. Mass., R. Keameem, rep. New Jersey i innymi. Odbył także rozmowy w Departamencie Obrony Narodowej.

W niedziele dn. 20 lutego dr. Bielecki był gościem Polonii w Wilmington, stanie Delaware, przemawiając po polsku na akademii ku czci

Washingtona, Kościuszki i Lincolna, zaś w językach polskim i angielskim na bankiecie w hotelu Rodney. Udzielił także wywiadu prasowego i radiowego na stacji WTUX, który przeprowadził dyrektor Kongresu Polonii, Wincenty Kowalewski.

Odjazd z Nowego Yorku  
Z Wilmington prezes Rady Jedności udał się do stolicy stanu Nowy York, Albany, gdzie w dniu 21 lutego przyjeżdżał przez gubernatora Averell Harrimana na dłuższej audyencji.

W Nowym Yorku następnie dr. Bielecki złożył wizytę połączoną swym znajomym Amerykanom i przywódcom Polonii oraz odbył rozmowę z presem Carnegie Endowment dr. Józefem Johnsonem.

W przeddzień wyjazdu złożył w towarzystwie mec. Adama Niebieszczańskiego wizytę mayorowi miasta Nowy York, Robertowi F. Wagnerowi.

Prezes Bielecki odpływał do Europy w dniu 26 lutego b.r. na pokładzie Queen Mary, zgarniany w porcie nowojorskim przez grono przyjaciół.

## Koncentracja Wojsk Egiptu na Synaju

Kair. (UP) — Egipt skoncentrował silne oddziały wojskowe na półwyspie Synaj, na granicy z Izraelem. Wojska te mają rozkaz uderzenia na Izraela w razie prowokacji. Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjedn., zebrała się wczoraj w Nowym Yorku celem wysłuchania skargi Egiptu na "agresję Izraela". Była to tylko formalność, do której Egipt nie przywiązuje wielkiej wagi.

Równocześnie Egipt przyspiesza opracowanie formowania nowego paktu zbiorowego bezpieczeństwa Ligi arabskiej, który połączyby siły Egiptu, Syrii, Transjordanu, Libanu i Arabii przeciw Izraelowi.

## J. MISHKIN DRY GOODS

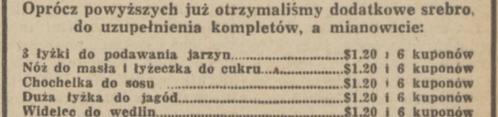
Jakościowa odzież dla Mężczyzn - Kobiety - Dzieci SPECJALNOCIE KOBIECE FARTUSZKI 59c wartości, 39c Nasza przyjemność Obsługiwane Was 2015 W. CHICAGO AVE. SE 3-4968 Otwarte w poniedziałek i wtorek wieczorem.

## NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie Mogą Nabywać

CZYTELNICZY DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

PO TYLKO \$2.20 i Sześć Kupónów za Komplet



1 łyżka do supy 2 łyżeczki do herbaty  
1 widelec stołowy 1 widelec do sałaty  
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z nieplamliwej stali

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro, do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

2 łyżki do podawania jarzyn.....\$1.20 i 6 kuponów  
Nóż do masła i łyżeczka do cukru.....\$1.20 i 6 kuponów  
Chochelka do sosu.....\$1.20 i 6 kuponów  
Duża łyżka do jagód.....\$1.20 i 6 kuponów  
Widelec do wędlin.....\$1.20 i 6 kuponów

Takich kompletów możecie nabywać - ile chcecie, na tych samych warunkach, więc w krótkim czasie możecie mieć komplet srebra na 6 czy 12 osób.

## JAK POSTĘPOWAĆ

Dzień po dniu wycinać kupony jak poniżej umieszczony, numerowane, a gdy już macie 6 kuponów przysyłcie do Dziennika Związkowego lub przysyłcie kupony z należyciścią, a otrzymacie swój komplet srebra i gwarancję. Na przesyłkę pocztową dołączyć trzeba 15c od kompletu.

## KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1649 7-go Marca, 1955  
Za dotychczasowe kupony i gotówka przesyłać mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:  
Nazwisko .....  
Adres .....  
Miasto ..... Stan .....

# Za Kulisami Bezpieki i Partii

Józef światło ujawnia tajniki partii komunistycznej reżymu i aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

(Ciąg dalszy)

Tylko oni rozumieć i wiedzieli, że jest to wyłącznie po-  
sunięcie taktyczne, potrzebne partii w chwili, kiedy umac-  
niała swoją pozycję. I dlatego oni wszyscy są dziś w biu-  
rze politycznym i u władzy, a Gomulka siedzi w więzieniu.

Jeżeli chodzi o początki sprawy Gomulki, to tu trzeba  
sięgnąć — mówi światło do historii dawnej KPP. W okre-  
sie przedwojennym Komintern likwidował systematycznie  
i planowo tych komunistów w KPP, którzy próbowali, choć-  
by w minimalnym stopniu, dostosować taktykę, a tymbar-  
dziej ideologię komunistyczną, do potrzeb kraju. W końcu,  
nie pozostało Kominternowi nic innego, jak wykończyć  
w Moskwie niemal całe kierownictwo KPP i rozwiązać  
partię w r. 1938.

Trzeba pamiętać, że, ponieważ KPP istniała poza granicami  
Rosji, NKWD, przy najlepszych nawet chęciach, nie  
mogło zlikwidować wszystkich odchyleń.

Po ataku Niemiec na Polskę, w r. 1939, ci z komu-  
nistów, którzy nie zdołali zbiec pod okupację sowiecką, po-  
zostali w kraju, w całkowitym rozproszeniu, organizacyj-  
nie i terenowo.

"Wybucho wojna sowiecko-niemiecka. Hitler zrywa  
pakt, którego rząd sowiecki tak wiernie przestrzegał. Dla  
Sowietów jest to cios potężny, bo Kreml liczył się z tym,  
że będzie mógł współpracować z Hitlerem jak najdłużej i jak  
najowocniej. Ale coż, wbrew wszystkim wysiłkom rządu  
sowieckiego, — stało się, i wtedy dopiero zaczęto w Mos-  
kwie myśleć o organizacji PPR na ziemiach polskich. Mu-  
siano nowej partii dać inną nazwę, która by wprowadziła  
w błąd społeczeństwo polskie. Nie mogła to już być Komu-  
nistyczna Partia Polski, bo ta skompromitowała się w spo-  
łeczeństwie całkowicie. Sam Gomulka zresztą powiedział  
kiedyś, że w sprawie niepodległości Polski, Polska Partia  
Socialistyczna odczuwała o wiele lepiej rzeczywistość po-  
lityczną niż Socjal-Demokracja Królestwa Polskiego i Litwy.

Otóż dla zorganizowania PPR, Moskwa zrzuciła w Pol-  
sce, w grudniu 1941 r. Nowotkę i Findera, a w r. 1942 Mał-  
gorzatę Fornalską i wielu innych. Jaki był stosunek Mos-  
kwy wówczas do grupy krajowców, między innymi, do  
Gomulki, najlepiej świadczy fakt, że ani jeden z nich nie  
zasłużył na takie zaufanie Moskwy, aby zostać sekreta-  
rzem nowej partii. Stanowisko to objął Nowotka. Dopiero  
po śmierci Nowotki i Findera, sekretarzem został Gomul-  
ka. I to tylko dlatego, że przez 6 miesięcy nie było łączności  
radiowej z Moskwą. Gdyby ta łączność istniała, Gomul-  
ka nie byłby sekretarzem partii.

Partie komunistyczne nie były nigdy monolitami i nig-  
dzie przed wojną nie były partiami masowymi. Umasono-  
wo je dopiero po wojnie, dzięki okupacji tych krajów przez  
Armię Czerwoną. Wtedy to wciągnięto do partii setki ty-  
sięcy nowych ludzi, elementów przywiązanych do tradycji  
narodowych. I właśnie dlatego, we wszystkich partiach,  
jeszcze przed titoizmem, istniał bardzo silny prąd narodo-  
wo komunistyczny, czy, jak się to mówiło, własnej drogi do  
socjalizmu.

Swego rodzaju titoizm istniał wszędzie jeszcze przed  
zerwaniem Tito z Kremlem. Był to właśnie ped do niezale-  
żności się od Moskwy. A zatem i w Polsce istniała w czo-  
łowiec komunistycznej grupa ludzi, którzy — jak się mówi-  
ło — nie myśleli prawodawnie, w myśl życzeń Moskwy. To  
właśnie było tak zwane odchylenie prawniczo-nacjonalis-  
tyczne. I to odchylenie Moskwa musiała zlikwidować.  
I dlatego można powiedzieć, że Gomulka i jego grupa byli  
w zasadzie z góry i od dawna skazani na zagładę. I że lik-  
widacja ich musiała nastąpić prędzej czy później.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że to nie Gomulka  
i jego grupa stworzyli opozycję w łonie partii. Opozycję  
w partii w stosunku do Gomulki stworzyła Moskwa przez  
nastąpienie przez siebie agentów. Moskwa bała się zawsze  
i boi się teraz, aby do mas partynych nie dotarła świadom-  
ość, że to, co się określało jako "titoizm", polegało głów-  
nie na dążności do niezależności się od Moskwy. I dla-  
tego Moskwa we wszystkich procesach fabrykowała do-  
wody, że titoizm i prawniczo-nacjonalistyczne odchylenie  
— to agentura imperializmu.

Jak przystąpiono do tej akcji? Odwrotnie niż na Wę-  
grzech i w Czechosłowacji. Na Węgrzech a. p. naprzód ze-  
brano i spreprowano dowody winy i zdrady, a potem do-  
pięro stworzono koncepcję politycznego odchylenia. W Pol-  
sce postąpiono naodwrot — najpierw przygotowano teo-  
retyczne, polityczne rozgromienie, a dowody winy zaczęto  
preparować dopiero później.

W miarę jak Bierut i jego najbliżsi współpracownicy:  
Minc, Berman, a później Dworakowski, rozbudowywali kon-  
cepcję politycznych zarzutów i oskarżeń Gomulki, Mini-  
sterstwo Bezpieczeństwa otrzymywało, z dnia na dzień, no-  
we zadania znalezienia i spreprowania dowodów winy  
i zdrady Gomulki. Najpierw więc Bierut mówił o prawni-  
czym odchyleniu Gomulki i o tym, że nie posiada on zmy-  
sli kolektywnej pracy. Potem stopniował oskarżenia i twier-  
dził, że Gomulka działał w interesie imperializmu. Wre-  
szcie, w trzecim etapie, Gomulka miał działać z polecenia  
imperialistów i na ich instrukcje.

W rozmowie z wiceministrem bezpieki Romkowskim,  
zwracałem często uwagę na to, że właściwie nie wiemy,  
z jaką polityczną krytyką Gomulki wystąpi Bierut jutro  
i nie będziemy mieli dość czasu na to, by spreprować do-  
wody rzeczowe dość szybko.

Oczywiście, Gomulkę oskarżano się m. inn. również  
o wrogą stosunek do Rosji Sowieckiej. Ale z zarzutem tak-  
im nie bardzo można było wystąpić publicznie na procesie.

Stosunek Bieruta do Gomulki był zawsze wrogi. (Dla  
podkreślenia perfidii Bieruta warto przypomnieć, że w dniu  
22. VII. 1946 r. W. Gomulka odznaczony został przez te-  
goż Bieruta Orderem Polski Odrodzonej, klasy pierwszej,  
"w uznaniu zasług na polu dwuletniej pracy nad odrodze-  
niem państwa polskiego, nad utrwaleciem podstaw demo-  
kratycznych i odbudowy kraju.) Rozgromienie polityczne  
gomulkowskijszy prowadził Bierut osobiście. On stopni-  
ował zarzuty w miarę postępu czasu i zaskakiwał Depart-  
tament X. coraz to nowymi koncepcjami politycznymi, które  
trzeba było udawadniać faktami. On nas nagał do  
kompletowania materiałów obciążających. A tych mate-  
riałów i faktów nie było, mimo najlepszych starań.

Przygotowania do fizycznego zlikwidowania Gomulki  
zaczęły się w r. 1948. Gomulka był wtedy jeszcze wszechpo-  
tężnym sekretarzem generalnym partii i miał wokół siebie  
ludzi całkowicie oddanych, takich jak Spychalski i inni.  
(Ciąg dalszy nastąpi)

## Ze Stow. Matek Polsko-Amer. Weteranów

Miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 9go marca, w sali Weteranów, 2944 N. Pulaski ave.

Obecność matek jest pożądana, gdyż omówione będą sprawy za-  
bawy towarzyskiej dnia 20go marca  
w celu zebrania funduszu na  
"EASTER PARTY" dla pacjentów  
w szpitalu marynarskim w Great  
Lakes, Illinois, dnia 4go kwietnia.

Po posiedzeniu niespodzianka.—  
Jadwiga Gackowska, prezeska;  
Anna Strojna, honorowa prez.; E.  
Dubieniecka, sekret. prot.

## Z Gminy 123 Z. N. P.

Dziś w poniedziałek, dn. 7go  
marca, b.r., odbędzie się ze-  
branie Gminy 123-iej Z. N. P.  
w sali ob. R. Dramiczarka  
pnr. 4443 So. Racine Ave. o  
godzinie 8-jej wiecz. Uprasza  
się o liczne przybycie p.p. de-  
legatów i delegatki.— T. Pa-  
czyński, prezes; S. Koszoła,  
sekretarz.

## Z Gminy 79-tej ZNP.

Tow. Przędownica, Gr. 871  
ZNP, odbędzie swe miesięcz-  
ne posiedzenie w poniedziałek  
7go marca, w sali Św. Kazimie-  
rza, pn. 2232 So. Whipple  
ul., o godz. 7.30 wiecz. Uprasza  
się o liczne przybycie członkini  
i liczne przybycie, ponieważ  
jest wiele ważnych spraw do  
załatwienia. — Maria Kulew-  
ska, prezeska; Maria Jabłońska,  
sekr. fin.

Gr. 1189 ZNP, Tow. Pro-  
mień Wołności, odbędzie swe  
posiedzenie 8go marca w sali  
zwykłych posiedzeń. Prosimy  
członkini o liczne przybycie  
ponieważ mamy bardzo wiele  
ważnych spraw do załatwie-  
nia. Bankiet 45cio lecia bę-  
dzie obszernie omawiany. —  
Helena Wasielewska, prezeska;  
Emilia Andrzejewska,  
sekr. fin.

## Zabawa Towarzyska Tow. "Promień Gwiazd", Gr. 3114 ZNP

Tow. Promień Gwiazd, Gr. 3114  
ZNP, zaprasza członków, przyja-  
ciół i sympatyków na zabawę to-  
warzyską, która odbędzie się w  
dniu miesięcznego zebrania, t.j. w  
czwartek, dn. 10 marca, b.r., w sali  
Sokolni, przy 1062 N. Ashland av.,  
o godz. 8 wieczorem.

Zarząd przygotował wiele nie-  
spodzianek, między innymi będą  
do rozdania — kosz pomarańczy  
z Florydy, artystyczne, ręcznie z  
drzewa wykonane przez członków  
grupy — lampa stolowa, stoliki itd.

Uprzejmie prosimy o oparcie  
naszej imprezy przez jaknajlicz-  
niejszy w niej udział. — M. Galińska,  
prezeska; S. Rolleder, sekr.

## Zabawa Kapeli Gen. Pulaski Post

Kapela Gen. Pulaski Post Band  
zaprasza Polonię na wielką zabawę  
Józefów i Józefinek, w sobotę  
19go marca do sali ob. Banke, 1143  
W. Chicago Ave. o godz. 8mej wie-  
czorem, gdzie własna nasza kapela  
przegrzywać będzie do tańca, a  
dzielny komitet zajmujący się ur-  
ządzeniem tej wesołej imprezy  
ubawi wszystkich wspaniale.

Na zabawie tej rozdanych bę-  
dzie 15 cennych nagród ofiarowa-  
nych przez naszych zacnych kup-  
ców zupełnie darmo. — J. Kraw-  
czyk, kom.; J. Stasik, adjutant.  
Śla, prezes; Stan. Węgrzyn,

## Obraz Polski "Dziewczyna Szuka Miłości" i Barwna Operetka "Książę-Student" Cieszy Się Powodzeniem w Royal, Dziś i Jutro 5:30



W obrazie "Dziewczyna szuka  
Miłości" rodacy z dalekiej Brazylii  
jeździł do Polski odwiedzić  
krewnych, zapoznać dzieci z nie-  
znaną ojczyzną, a skrycie gnani  
łaskawością... jechali dla wspom-  
nień lat młodości!

W obrazie "Dziewczyna szuka  
Miłości" Tomasz Kotyca, zamożny  
rodak z Brazylii przyjeżdża z córką  
do Warszawy, by uzyskać ze-  
zwolenie na otwarcie linii lotni-  
czej i połączyć Polskę z przybraną  
ojczyzną.

## Prezes Rozmarek i Wiceprez. Dymek Na Instalacji W. K. Okr. 13-go Z.N.P.

**Zebraniu Także Brali Udział:— Dyrektorki—  
Gondek, Dienes i Zdunek; Dyrektorki—  
Ulatowski i Mazewski; Komisarze—  
Mokrzycki i Krysiński; Komisarki—  
Gierut i Wójcik, oraz Prezesi i Urzędniczki Gmin  
Związku Nar. Polskiego.**

Instalację Wydziału Kobiet  
Okr. 13go ZNP, jaka odbyła  
się w czwartek, 3go marca,  
zaszczyli swą obecnością wy-  
bitni goście w osobach pre-  
zesa Zar. Nar. Polskiego i pre-  
zesa Kongresu Polonii Amer.  
mec. Karola Rozmarka; wice-  
prezeski ZNP p. Franciszki  
Dymek; dyrektorki—Stefanii  
Gondek, Katarzyny Ziemb-  
Dienes i Anny Zdunek; dy-  
rektorki—A. A. Mazewskiej  
i J. Ulatowskiej; komisarki  
Okr. 12go i 13go—Michała  
Mokrzycki i Edward Krysiński;  
komisarka Okr. 12go p. Ma-  
ria Gierut z delegacją z swego  
Wydziału Kobiet; oraz prezesi  
i urzędniczki Gmin ZNP.

Tak liczna obecność wybit-  
nych gości sprawiła dużo ra-  
dności naszym związkowcy-  
niom Wydziału Kobiet Okr.  
13go ZNP, to też gościnie  
podejmowano przybyłych —  
"czym chata bogata".

Przed instalacją odbyło się  
regularne posiedzenie Wydzia-  
łu Kobiet Okr. 13go ZNP, z  
następującym przebiegiem.

### Sprawozdania Komisarki Wójcik

Po załatwieniu korespon-  
dencji przyjęto sprawozdanie  
komisarki Rozalii Wójcik z  
odbytych posiedzeń, represen-  
tacji na uroczystościach zwi-  
zkowych oraz dokonanych  
prac. Także przyjęto sprawo-  
zania wiceprezeski Bronisławy  
Helkowskiej; sekretarki  
Eleonory Traagarz; skarbniczki  
Heleny Rutkowskiej i  
marszałkini Józefy Rzewskiej.

### Kontest Werbunkowy

Przewodnicząca Komitetu  
Rozwoju p. E. Traagarz przy-  
pomina, że pozostaje zaledwie  
jeden miesiąc czasu do końca  
kontestu werbunkowego wy-  
danego przez Wydział Kobiet  
Okr. 13go ZNP. Kontest roz-  
począł się w listopadzie a za-  
kończy się w kwietniu. Na-  
grody w sumie \$15, \$10 i \$5  
będą wręczone tym kandy-  
datkom, które zdobędą naj-  
większą liczbę nowych człon-  
kiń i działki w tym kontes-  
cie.

Przewodnicząca Komitetu  
Młodzieży p. Helena Rutkowska  
kobięta o pracach Chóru  
Młodzieży Okr. 13go ZNP,  
który przygotowuje się obec-  
nie do dorocznego koncertu  
w maju.

Za Komitet Zabaw sprawo-  
zdawała p. Bronisława Hel-  
kowska, że rozsprzedaż książ-  
czek promiowych już się za-  
kończyła a nagrody będą wy-  
dane na instalacji, zaraz po  
posiedzeniu. Następujące pa-  
nie dostarczyły premie w celu  
spieniężenia takowych podczas  
instalacji j.n.— p. Eleonora  
Traagarz, Florence Lingerie  
Shop, 809 N. Western ave.—  
F. Wsól; Helena Rutkowska,  
Maria Zuba; B. Helkowska;  
A. Cwik; J. Zapka; komisarka  
R. Wójcik; Józef Kowal, pre-  
zes Gm. 177; Helena Ulatow-  
ska; Józefa Serużnowska i  
Maria Rafalska.

Za Komitet Kulturalno-  
Oświatowy-Obywatelski sprawo-  
zdawała p. Józefa Rzewska,

dając do wiadomości, że przy-  
gotowała referat na temat  
pracy i zasług wybitnej uczo-  
niwej Polki, Marii Curie-Sko-  
dowskiej. Referat ten, staran-  
nie opracowany, odczytała pa-  
ni Rzewska po zakończeniu  
obrad, a który został przyjęty  
z uznaniem przez zebrane de-  
legatki.

Pani Władysława Niedział-  
kowska zdała sprawozdanie  
jako przewodnicząca Komitetu  
Finansów ze stanu kasy Wy-  
działu Kobiet Okr. 13go ZNP.  
W Funduszu Żelaznym na bu-  
dowę Domu Młodzieżowego  
znajduje się w kasie \$219, a  
na Dom Starców \$56.

### Komitety

Komisarka Rozalia Wójcik  
mianowała następujące komi-  
tety do pracy na r. 1955:—  
**Komitet Rozwoju**— Eleonora  
Traagarz, prezw.; Aniela Wój-  
cik, Maria Mazewska, Salomea  
Wintczak i Eleonora Kar-  
czewska. **Komitet Młodzieży**—  
Helena Rutkowska, prezw.;  
Helena Ulatowska, Janina  
Zapka, Maria Zuba, Maria  
Ogórek. **Komitet Zabaw**—  
Bronisława Helkowska, prezw.;  
Maria Zuba, Janina Zapka,  
Anna Kopeć, S. Rychalska, J.  
Serwinowska i Maria Kula  
Stefan. **Komitet Finansów**—  
Władysława Niedziałkowska,  
Adela Cwik, Salomea Wint-  
czak. **Komitet Kulturalno-  
Oświatowy-Obywatelski**—  
Józefa Rzewska, prezw.; H. Ula-  
toska, A. Cwik, W. Niedział-  
kowska i Maria Rafalska.

Po zatwierdzeniu komitetów,  
odroczone zebranie i przy-  
stąpiono do spożycia smacz-  
nych przekąsek i instalacji no-  
wej administracji.

### Instalacja

Program w serdecznych sio-  
wach zagała p. Bronisława  
Helkowska, przew. Kom. In-  
stalacji, d. ięgując licznie ze-  
branych za przybycie. Na prze-  
wodniczącą programu powoła-  
ła komisarkę Okr. 13go p. Ro-  
zalię Wójcik.

Komisarka Wójcik z rado-  
ścią witała tak dostojnych go-  
ści przybyłych na instalację  
i poprosiła wiceprezeskę ZNP  
p. Fanciszkę Dymek do ode-  
brania przyśięgi od nowych  
urzędniczek j.n.— Bronisława  
Helkowska, wiceprezeska;  
Eleonora Traagarz, sekretarka;  
Helena Rutkowska, skarbniczka  
i Józefa Rzewska, marszał-  
kini.

Po zainstalowaniu nowych  
urzędniczek wiceprezeska Dymek  
w przemówieniu swym  
podkreśliła, że nigdy jeszcze  
instalacja Wydziału Kobiet  
nie była tak uroczyste obcho-  
dzone jak w dniu dzisiejszym.  
Tak być powinno, gdyż rok  
obecny jest uroczystym dla  
całej naszej organizacji, jako  
75-cio lecie założenia Związku  
Narodowego Polskiego i 55-cio  
lecie równouprawnienia ko-  
bięta w Z.N.P.

Wydział Kobiet ZNP pomi-  
mo tego, że odebrano im sub-  
wencję na ostatnim Sejmie,  
pracując bardzo wydatnie dla  
dobra naszej organizacji, włas-  
nymi siłami, zdobycząc po-  
trzebny na pracę fundusz. Na-  
sze związkowczynie kroczą  
śladami naszych pionierek w  
pracy związkowej, dbając o  
stały i systematyczny wzrost  
Z.N.P. Wiceprezeska Dymek  
wzywała zebrane panie, ażeby  
każda wzięła udział w staraniach  
w pracy werbunkowej, tak aże-  
by mogła otrzymać szpileczkę  
jubileuszową z diamentem za  
zdobycie trzech nowych człon-  
kowiek, członkini lub działki do  
ZNP. Nie tylko Panie Wydzia-  
łowe powinny starać się o tak-  
ie szpileczki, ale powinny  
wpłynąć i na delegatki swych  
Gmin, ażeby pracą swą na  
polu werbunkowym zastąpiły  
sobie na takie szpileczki.

"ZNAKOMITA OKAZJA PRACY"  
POTRZEBUJEMY  
PAINT  
TINTER  
Doświadczony w malowaniu i emal-  
owaniu wnętrza i zewnątrz.  
Stała Praca

**MONTGOMERY  
WARD & CO.  
PAINT FACTORY  
10TH i WASHINGTON ST.  
CHICAGO HEIGHTS, ILL.**

**Nogi Was Bolą?**  
BOROCYL FOOT BATH i OXINE  
Wypak nogi w proszku Borocyl, po wysuszeniu, natrzyj proszkiem Oxine.  
Ułga niezawodna. Do nabycia w aptekach.  
BOROCYL CO., 1241 NO. ASHLAND AVENUE. Telefon AVenue 3-4154

## Mowa Prezesa Rozmarka

Prezes Rozmarek z zadowo-  
leniem podkreślił, że danym  
mu jest przebywać w tak licz-  
nym gronie związkowców.  
Mówił o pracy naszych zwi-  
zkowców, które wiernie idea-  
łom, jakim hodovaly sławne  
powieściopisarce polskie jak  
Rozdewiczówna, Konopnicka,  
Orzeszkowa, zachowały w ser-  
cach swych zamiłowanie do  
tradycji narodu polskiego, do  
ziemi ojców naszych, jak i do  
wszystkiego, co polskie — to  
zamiłowanie starają się prze-  
łać na młodsze pokolenie.

Ostatni Sejm Związkowy w  
Buffalo uznał te walory nasz-  
ych związkowców, powołu-  
jąc na pierwszy urząd po pre-  
zisie — wiceprezeską jak i  
powołując wszystkie komisarki  
okręgowe do Rady Nadzor-  
czej.

Prezes Rozmarek wypowied-  
ział się za to, ażeby na  
przyszłym Sejmie z powodze-  
niem przeprowadzono starania  
o przywrócenie Wydziałom  
Kobiet subwencji, gdyż takowa  
należy się słusznie naszym  
związkowczynom. Wyraził  
nadzieję, że na przyszłym  
Sejmie wszystkie związkowczynie  
będzie postankami z Gmin  
ZNP, gdyż z każdym Sejmem  
liczba posłonek wzrasta.

Jako związkowcy — powie-  
dział prezes Rozmarek — je-  
steśmy dumni z pracy naszych  
związkowczyń. Rok 1900, w  
którym nadano kobietom rów-  
nouprawnienie w ZNP — za-  
pisał się złotymi zgłoskami w  
historii naszej organizacji,  
gdzie praca związkowczyń  
przyniosła się ogromnie do  
wzrastania naszych szeregów.  
Jeśli związkowczynie z tym  
samym zapałem będą pracowa-  
ły dalej, jak obecnie, to  
wkrótce doczekamy się chwili,  
że kobieta stanie na czele na-  
szej organizacji, jako prezeska  
— powiedział Rozmarek.

### Przemówienia Gości

Dalej przemawiali i składali  
życzenia:— dyrektor ZNP p.  
Jan Ulatowski (prezes Gm.  
120); dyr. ZNP A. A. Mazew-  
ski (prezes Gm. 41); dyrek-  
torki—Stefania Gondek, Katar-  
zyna Ziembka-Dienes i Anna  
Zdunek; komisarka Okr. 12go  
Michała Mokrzycki; komisarka  
Okr. 12go p. Maria Gierut;  
komisarz Okr. 13go Edward  
Krysiński; W. Andrzejewski,  
prezes Gm. 3; Walenty Ko-  
zuch, prezes Gm. 75; Henryk  
Spindor, prezes Gm. 139; Alek-  
sander Moll, prezes Gm. 178;  
Józef Rutkowski, sekr. Gmi-  
ny 177.

Przedstawiono dalej nastę-  
pujących:—redaktora H. Moll;  
sekr. Wydz. Okr. 12go Adela  
Clark; Wiktoria Kolman, sekr.  
Gm. 3; Emilia Andrzejewska,  
wiceprezeska Gm. 79; Józef  
Traagarz, sekr. Gm. 120; Bo-  
nawentura Migala, dyrektor  
Kongresu Pol. Amer. i prezes  
Gm. 2514; Zofia Buczkowska,  
sekr. Gm. 2514; Helena Ula-  
towska, żona dyrektora ZNP;  
Antoni Kuranty, sekr. Gm. 139;  
Maria Czernek, prezeska Chóru  
Młodzieży ZNP i sekr. prot.  
Stow. Dobroczynności; J. Ku-  
lewicz, skarbniczka Chóru  
Młodzieży; prof. Włodzimierz  
Belland, dyrygent Chóru M-  
łodzieży; p. Dec, sekr. Chóru  
Młodzieży; Janina Migala, by-  
ła dyrektorka ZNP; Helena  
Grabska, sekr. Gm. 41; B. Hel-  
kowska, wiceprezeska ZNP;  
Kob. Okr. 13go i sekr. fin.  
Stow. Dobroczynności; Eleo-  
nora Traagarz, sekr. Wydz. K.  
Okr. 13go; Helena Rutkowska,  
skarbniczka W.K. Okr. 13go i  
wiceprezeska Gm. 177; Józefa  
Rzewska, marszałkini W. K.  
Okr. 13go; delegatki do Wydz.  
Kob. Okr. 13go—Gm. 3—Ja-  
nina Zapka i Józefa Rzewska;  
Gm. 41—Maria Mazewska i  
S. Rychalska; Gm. 75—Wład-  
ysława Niedziałkowska i Anie-  
la Wójcik; Gm. 91—Anna Ko-  
peć i Maria Ogórek; Gm. 120—  
Eleonora Traagarz i Helena  
Ulatowska; Gm. 128—Broni-  
sława Helkowska i Adela

## Jutro Instalacja Stowarzyszenia Dobroczynności Z. N. P. u Lenarda

We wtorek 8go marca od-  
będzie się posiedzenie insta-  
lacyjne Stow. Dobroczyno-  
ści przy ZNP. u Lenarda, pn.  
1307 N. Milwaukee Ave. o g.  
8ej wieczorem punktualnie.

Wiele ważnych spraw jest  
do załatwienia, więc uprasza  
się delegatki o liczne i punk-  
tualne przybycie.

Posiedzenie będzie krótkie,  
Cwik; Gm. 148—Maria Zuba;  
Gm. 177—Helena Rutkowska  
i J. Serwinowska; Gm. 178—  
Salomea Wintczak i Maria  
Rafalska; Gm. 186—Maria Ku-  
la-Stefan i Eleonora Karzew-  
ska.

Program instalacji ulepszy-  
li śpiewem solistów z Chóru  
Młodzieży Okr. 13go ZNP i  
uczniowie p. Włodzimierza  
Bellanda, Zdzisława Grzyb  
(sopran) i Paweł Federowicz  
(baryton), przy akompani-  
amencie Bellanda na fortepia-  
nie. Młodym śpiewakom dzie-  
kowano serdecznie za piękny  
śpiew i uprzejmie wieczoru.

Nagrody do książeczek pre-  
miiowych, które wydane zosta-  
ły podczas instalacji, ofiaro-  
wały panie— Janina Zapka,  
piękną lalkę polską i p. Agnie-  
ska Czachor, wiceprezeska  
Gr. 3907—koldre. Nagrody te  
zdobyli:— pan Edward Kearns  
(Kurowski lalkę i p. Broni-  
sława Walacha, skarbniczka  
Stow. Dobroczynności ZNP—  
koldre.

Śpiewem "Roty" Konop-  
nickiej zakończono ten piękny  
wieczór.

## Zabawa Chóru Echo

Chór Pań i Panien Echo zapra-  
sza wszystkich swoich przyjaciół  
i sympatyków na zabawę "Po-  
szewkowa". Wiele pięknych re-  
żyserskich występów, jak  
również moc innych drogocen-  
nych nagród do dostania.

Zabawa odbędzie się w nie-  
dziele, 13go marca, w sali Filareci  
Dudziarz, czyli Harmony Hall,  
1639 N. Artesian, o godz. 2:30 po  
południu. Po zabawie podana bę-  
dzie kawa i ciastka.

NIE TRACIE CENNEGO  
CZASU ZAROBKOWANIA SKUTKIEM  
**BOLU W PLECACH**

Dostaniecie szybką ulgę w męczących  
mięśniowych bólach w krzyżach za pomo-  
cą Plastera na Krzyż. Johnson's—  
zupelnie laktyczne zabrawi za sobą po-  
długie do ogrzewania. Sprawdzają  
oprawność zdrową, kręwość mięsien  
bolesnego krępczą zmęczona mięśnie.  
We wszystkich aptekach.

### OBSERVE LENT

The Neighborhood Merchant listed in this column guarantees that you are able to buy the finest in quality at money saving value. Here you will find the finest Sea Food, Dairy Products, and Hot Cross Buns for your Lenten table at Economy Prices

### AUGUSTA BAKERY

Featuring Our Lenten Special TASTIEST HOT CROSS BUNS We Specialize in Danish Cakes - Whipped Cream Cakes - Anniversary Cakes - Birthday Cakes - Fresh Bread - Rolls Daily.

### FLORENCE BAKERY

Where to Buy HOT CROSS BUNS For Your Lenten Table We specialize in Wedding Cakes - Anniversary Cakes - Birthday Cakes - Fine Pastries Bread - Rolls

### CARL SEUBERT BAKERY

Try Our Lenten Special HOT CROSS BUNS For Distinctive Quality Try Our Whipped Cream Cakes - Anniversary Cakes - Unusual Wedding Cakes - Butter Coffee Cakes - Fresh Bread - Rolls Daily.

### HOME BAKERY

Let us serve you the finest HOT CROSS BUNS Original Designed Wedding Cakes - Anniversary Cakes - Birthday Cakes - Cakes For All Occasions - Fine Coffee Cakes - Bread - Rolls Daily

### JOHN CARLSON'S FISH MKT.

Let us help you with your Lenten Meal Select from our complete line FRESH FISH Shrimps - Oysters - Clams - Pike Whitefish - Trout - Mackerel. Our own complete line of Salads - Tuna - Salmon - Cole Slaw - Potato Salad

### KORAL'S BAKERY

Try our tastiest HOT CROSS BUNS We specialize in Distinctive Wedding Cakes - Anniversary Cakes - Birthday Cakes and Cakes for All Occasions - Fine Bread - Rolls - Wed. and Fri. Hot Cross Bun Days. Pastries Daily.

### CHARLANN'S PASTRY SHOP

Serve our Lenten Specialty TASTIEST HOT CROSS BUNS For the finest Wedding Cakes - Birthday Cakes - Anniversary Cakes for all occasions Danish Butter Coffee Cakes - Old Fashioned Rye Bread.

### MILWAUKEE FISH STORE

Select the finest at economy prices Fresh Fish Daily - Pike - Trout - Perch - Pickering - Pike - Whitefish - Fresh Shrimp -

**Dziennik Związkowy**  
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznice (1 yr.) \$15.00	Rocznice (1 year) \$14.00
Półrocz. (6 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 8.00
Kwartal. (3 mos.) 5.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

Tylko	
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznice (1 Year) \$5.50	Rocznice (1 year) \$5.00
Półrocz. (6 mos.) 3.00	Półrocz. (6 mos.) 2.75
Kwartal. (3 mos.) 2.00	Kwartal. (3 mos.) 1.75

DO INNYCH KRAJÓW	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (1 year) \$21.00	Rocznice (1 year) \$7.00
Półrocz. (6 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 4.50
Kwartal. (3 mos.) 7.00	Kwartal. (3 mos.) 2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c  
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief  
J. STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700  
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M. BRUNSWICK 8-8707.  
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**Niema Obaw...**

Liberali amerykańscy wylewali niedawno temu gorzkie łzy żalu, że armia Kaj-Szeka starzeje się i skutkiem tego nie będzie zdolna do obrony interesów amerykańskich na Pacyfiku. Wobec tego radzili, aby porozumieć się z czerwonymi Chinami i dopuścić je do przędzy do organizacji Zjednoczonych Narodów.

Tymczasem okazuje się na podstawie faktów, że jest wręcz przeciwnie. Narodowa armia chińska jest sprawna, energiczna i zdyscyplinowana. Odświeża się i odmładza ustawicznie przez młodych Chińczyków uciekających ze stałego ładu z pod jarzma komunistycznego. A następnie odmładza się ustawicznie rekrutami, brnymi z młodzieży na wyspie Formozie. Młodzież ta na Formozie okazała się doskonałym materiałem na żołnierza.

Armia Kaj-Szeka dojdzie niebawem do siły 800,000 ludzi i zdolna będzie do samodzielnej akcji wojennej, jeżeli tego zajdzie potrzeba. Więc plac liberałów był raczej propagandą...

**Znowu Różnica**

Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią zaistniała znowu różnica zdań.

Mianowicie prezydent Eisenhower przywiązuje duże znaczenie do faktu, że ministrem obrony w Rosji czyli szefem całej armii rosyjskiej został generał Żukow, którego Eisenhower dobrze poznał w czasie drugiej wojny światowej. Wedle opinii najbliższego otoczenia Eisenhowera, Żukow zapoznał się z bliską z siłą militarną Ameryki a z drugiej strony jako doświadczony wojskowy zna słabości militarne Rosji i wobec tego będzie się starał niedopuścić do wojny między Rosją a Ameryką.

Tymczasem Churchill i Eden są innego zdania, że Żukow i armia nie mają nic do gadania w Rosji i tak będzie na Kremlu, jak chce tego Chruszczew, który jest jedynym teraz dyktatorem w Rosji.

Przyszłość pokaże, kto ma rację, Churchill, czy Eisenhower.

**Dobre!**

Dwaj Polacy, byli jeńcy wojenni, zostali ostatnio powołani jako wykładowcy do wydziału sztuk wolnych (College of Liberal Arts) na uniwersytecie Long Island.

Są nimi: 43letni dr. Bolesław L. Dunicz, Ikwoniam, absolwent uniwersytetu Jana Kazimierza i 33letni Zygmunt Adamczewski, urodzony w Bydgoszczy, absolwent uniwersytetu londyńskiego.

Dobra wiadomość! Oby polskich uczonych na uniwersytetach było jak najwięcej!

**Dajcie Na Amerykański Czerwony Krzyż!**

Marzec jest miesiącem "Czerwonego Krzyża."

Z tej okazji prezydent Eisenhower wystosował apel do społeczeństwa o wzięcie czynnego udziału w zbiorce na rzecz tej instytucji, jakoteż o zdeklarowanie współpracy przy realizowaniu programu pomocy Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

W tym roku Amerykański Czerwony Krzyż oczekuje od społeczeństwa pomocy materialnej, wyrażającej się sumą \$85,000,000, oraz współpracy 30,000,000 członków czynnych.

Prezydent Eisenhower, przemawiając jako Honorowy Przewodniczący ACK, w swej proklamacji powiedział:

"Czerwony Krzyż wzmacnia kraj, ratując życie ludzkie, krzepiąc nadzieję ludzi i utrzymując godność człowieka."

W roku 1959 przypada 350ta rocznica przybycia pierwszych Polaków do Ameryki, więc należałoby zawczasu pomyśleć o opracowaniu i wydaniu odpowiedniego dzieła.

świadczeń człowieka dla człowieka, dla bliźniego, oferując swoje pośrednictwo.

ACK potrzebuje ludzkiego CZASU, oraz ZDROWEJ KRWI. . . Czasu, to znaczy ochotników i ochotniczek, którzyby s w ó j wolny czas poświęcili pracy czy to biurowej, czy kolektorskiej, czy też pielęgnarskiej w szpitalach; a k r w i, by mieć odpowiednią ilość pod ręką zdrowej krwi, gdy zajdzie konieczna potrzeba ratowania życia ludzkiego.

Apel jest na czasie, apel jest serdeczny! Niewątpliwie i odpowiedź społeczeństwa, jak zresztą każdego roku, będzie żywa, realna, budująca . . . bo Czerwony Krzyż potrzebuje od nas i dla nas.

**Baloniki**

Ożywną debatę wywołała kwestia wysyłki baloników na Polskę. Jak więc wygląda ta sprawa? Czy baloniki te — a raczej kampania wysyłania tych baloników jest dobra, czy zła?

Wszczęta w dniu 12go b.m. przez amerykańską krucjatę wolności i Komitet Wolnej Europy akcja wypuszczenia balonów nad Polskę, z których opadają broszury, zawierające rewelacje Józefa Światły na temat stosunków w reżimie komunistycznym i w organizacji Bezpieki, spotkała się z ostrą krytyką prasy polsko-amerykańskiej i polskiej emigracji politycznej w Stanach Zjednoczonych.

Dziennikarze Polonii stwierdzają, że pomysł wysyłania balonów, którego autorem jest sensoryjnego pokroju dziennikarz i radiokomentator Drew Pearson, nosi w sobie zarodki dużego niebezpieczeństwa. Wywołać on może wśród ludności polskiej przedwczesne nadzieje na zmianę stosunków politycznych, stworzyć atmosferę zdenerwowania i w rezultacie doprowadzić do aresztowania i przesładowania niewinnych ludzi.

Zkomunikował prasowych wynika także, że akcja balonowa podjęta została wbrew jednomyślnej opinii, interwencjom i protestom polskiej emigracji politycznej.

Zjednoczone stronnictwa polityczne polskie interweniowały u najwyższych amerykańskich czynników rządowych, stwierdzając, że zamierzona akcja balonowa jest co najmniej przedwczesna i zupełnie niedostojna do sytuacji politycznej. Z jednej strony bowiem mówi się w Washingtonie o "pokojowym współżyciu" z blokiem komunistycznym i o "modus vivendi," a z drugiej zaś wyszczynia się poraż pierwszy akcje nadzwyczajną, która w Polsce może wywołać wrażenie, jakoby zbliżała się Chwila wyzwolenia i że w ślad za balonami przyjdą inne nadzwyczajne wydarzenia.

Inne argumenty, użyte wobec amerykańskich czynników, stwierdzały, że dobór materiału ulotkowego był niewłaściwy. Czekało z wysiłką balonów przez szereg lat, by wreszcie rzucić zeznania Światły, jednego z rozczarowanych oprawców Bezpieki.

Polonia jest zdania, że należy powstrzymać się od kroków, które mogą pociągnąć za sobą dalsze ofiary w Kraju. Narod polski bowiem poniósł już tak olbrzymie straty, że nie może sobie pozwolić na dalszy biologiczny ubytek, który w obecnej chwili korzystać może przynieść chyba tylko Sowietom.

Argumenty wysuwane przez koła polskie i polonijne są przekonujące. Akcja balonikowa, podjęta obecnie wydaje się niefortunna, a może okazać się nawet ujemna w skutkach.

**O Historię Polaków w Ameryce**

"Kurier Polski" przypomina, że żydzi ostatnio obchodzili 300ną rocznicę swego pobytu w Ameryce.

Grupa Żydów portugalskich wyrzucona przed 300 laty z kolonii w Brazylii, przybyła do Ameryki i tu się osiedliła.

Od tego czasu Żydzi zaczęli się tu coraz licznie osiedlać tak, że dziś jest ich w Ameryce około 6,000,000. Innymi słowy połowa światowego żydostwa znajduje się w naszym kraju, a reszta w Izraelu, lub rozrzucona jest po całej kuli ziemskiej.

Polacy w Ameryce stanowią starsze osadnictwo, niż Żydzi. Około 400 Polaków przybyło do Ameryki jeszcze w roku 1609, osiedlając się w Jamestown, w Virginii.

Wszelki ślad po tych Polakach jednak zagał i nikt nie wie, co się z nimi stało i gdzie dziś są ich potomkowie.

Polonia amerykańska w ogóle nie dba o to, aby zebrać dorobek życia polskiego w tym kraju i drukiem go zgłosić.

Poza dziełem (niedokończonym) ks. Wacława Kruzki i księżką K. Wachtla, nie ma żadnej rozprawy o Polakach w Ameryce. Obie te historie są w języku polskim.

W języku angielskim są tylko wstępne prace Mieczysława Haimana, który zamierza wydać poważne dzieło o Polakach w Ameryce, ale przedwczesna śmierć przecięła pasmo jego pracownictwa życia. Wciąż więc nie ma żadnego dzieła o Polakach w Ameryce w języku angielskim.

Żydzi mają wielką bibliotekę o swojej roli w rozbudowie tego kraju i ofiarowali ją (10,000 tomów) Ameryce z okazji swojej trzecieścieletniej rocznicy.

W roku 1959 przypada 350ta rocznica przybycia pierwszych Polaków do Ameryki, więc należałoby zawczasu pomyśleć o opracowaniu i wydaniu odpowiedniego dzieła.

**WIÓRA SPOD PIÓRA**

KIEDY JA POWRÓCĘ

Hej wy łany jasno złote  
Moja strzecho ty słomiana,  
Plekne sady wy bogate,  
Hej Ojczyzno ma kochana.

Kiedy do was ja powrócę  
Rozwesele swe żrenice  
Bo się ciągle tylko smucę  
Jadąc od was za granicę.

Nie nawykną do rozległych  
Ciełych lasów na okolo  
Kanadyjskich farm odludnych  
Wszędzie smutno, nie wesoło.

Radbym wrócić choćby zaraz  
I zaprzęgnąć swe kaszanki,  
Jak bywało kiedyś nieraz  
Ze fruwały z nimi sanki.

Do kościółka się przejechać,  
Z znajomymi pogawędzić,  
I tułaczkę raz zaniechać  
Tam spokojnie żywot spędzić.

A. S.

**AWITAMINOZA U ALKOHOLIKÓW**

Jest rzeczą stwierdzoną, że nałogowi pijacy odżywiają się bardzo źle i właściwie powinni podlegać w dużym stopniu awitaminozie.

Dr. Robert Kark z Uniwersytetu Chicago, przeprowadził badania wśród 16,000 więźniów w więzieniu miejskim w Chicago. Z tych 16,000 — 58 procent to nałogowi alkoholicy. W całej tej ogromnej masie znalazło się jedynie 13 przypadków pellagry beri-beri i innych schorzeń, wywołanych brakiem odpowiedniej ilości witamin.

Zdaniem dr-a Karka, który wyniki swych badań podał zresztą w obszernym artykule w Journal of Clinical Nutrition, powodem tak nieznacznej ilości wypadków awitaminozy, pomimo notorycznego znanego braku odpowiedniego o d żywienia alkoholików, jest prawdopodobnie fakt, iż chleb amerykański jest wyposażony w spora ilość witamin, a głównym pozytywnym składnikiem nałogowych pijaków jest właśnie chleb. Stąd więc nałogowcy ci pomimo swej ostatecznej abnegacji nie podlegają w ten sposób awitaminozie, jak można się tego spodziewać.

**MALA RÓŻNICA**

W drugośredniej restauracji mały kelner przynosi gościowi talerz rosołu, który trzyma tak, że oba wielkie palce ma zanurzone w zupie. Gość, widząc to i spojrzawszy okiem na płyn mętny i niezachęcający, zatrzymuje chłopca, woła gospodarza i mówi:

— Proszę pana, ja prosilem o rosół, a widzę, że to jest ciepły okład na palce tego młodzieńca...

**CHOROBA**

— Czy wiesz, że pani Wscibnicka zapada coraz ciężiej na chorobę papuzią?

— Nie, nie wiedziałem nawet, że się nią zaraziła. Jakże się to u niej objawia?

— E, to u niej trwało już bardzo długo! Ale teraz paple po całych dniach, powtarza wciąż to samo, i nie bardzo można zrozumieć, co ona mówi...

**POSŁUSZESTWO**

Pieciolatnia Jadzia coś zrobita; mama się rozgniewała na nią i mówi:

— Za karę pójdziesz do sąsiedniego pokoju i tam usiądziesz na krześle, które stoi w prawym rogu, i będziesz tam siedziała spokojnie sama. Tylko ani słowa! — dodaje widząc, że Jadzia chce coś powiedzieć.

Jadzia posłusznie wychodzi. Po pewnym czasie słychać jej cieniutki głosik, odzywający się niesmiało:

— Mamusi, czy ja jednak nie mogłabym już zejść z krzesła?

— Nie, masz dalej siedzieć!

— Kiedy, mamusi, ja tu zgnoitam już zupełnie twój nowy kapelusz, który leżał na tym krześle...

**"U FUKIERA (Przed Wojną)**

Gość: — Kiedyż, u licha, dostanę butelkę starego miodu, którą zamówiłem? Czekam już na nią przeszło pół godziny.

Subjekt (słodziutko): — Tym lepiej, panie radco, tym lepiej. Im dłużej pan radca czeka, tym miodek będzie starszy.

Pociąg z Benetwem do Avilina musiał się zatrzymać w szczyrim polu, gdyż tor kolejowy zajety był w pewnym miejscu przez grupę Indian. Chodził jednak o chłopców, którzy bawili się w "czarwoskorych". Ich "wódz" Umberto Rlenbo, który dał sobie naswę "Raczy Jeleń", oświadczył, iż "jego szcep" postanowił zatrzymać pociąg, by obrabować podróżnych.

Jak widać, powieści i filmy z życia Indian wpływają dalej na wyobraźnię młodzieży.



OFIARA KONFLIKTU. — W wyniku trwałego jeszcze konfliktu zbrojnego, jaki wybuchł na granicy Egiptu i państwa Izraela po obu stronach padli zabici. Na zdjęciu obserwator organizacji Narodów Zjednoczonych, ogląda zwłoki jednej z pierwszych ofiar tego konfliktu.

**Co Życie Niesie —**

**Rada Nordycka Daje Narodom Europy Dobry Przykład Współpracy**

Niedawno zakończyła się w Sztokholmie trzecia sesja Rady Nordyckiej. Nie przyniosła ona żadnych wielkich niespodzianek, ale — jak wyraził się jeden z jej twórców, były premier Dani i przywódca duńskiej socjalnej demokracji, Hans Hedtoft — "będem byłoby oczekiwania od Rady Nordyckiej sensacji, jeżeli nie uważa za dostatecznie wielką sensację samego faktu jej istnienia". I jakby w odpowiedzi tym, którzy stawiają Radzie zbyt niecierpliwie wymagania Hedtoft stwierdził: "Należy sobie zdawać sprawę z tego, że praca nasza obliczona jest na daleką metę."

Mówiąc te słowa na otwarciu sesji Hedtoft nie przeczuwał, że tej samej nocy umrze nagle na atak serca w swoim pokoju hotelowym w Sztokholmie i nigdy już nie dozna owoców swojej pracy. Śmierć jego okryła żalobą nie tylko cały naród duński, ale wszystkich szczerych zwolenników ruchu nordyckiego, którego Hedtoft był mózgiem i sercem. Tylko dzięki jego talentom organizacyjnym i niezmiernemu wysiłkowi mogła powstać i pomysłnie rozwijać się Rada Nordycka.

W dzieło swoje wkładał on nie tylko gorący entuzjazm ale i żmudną, codzienną pracę. Z właściwym mu realizmem rozumiał bowiem, że współpraca nordycka może rozwijać się tylko stopniowo, krok za krokiem, uamaniając pod sobą grunt za pomocą osiągnięć na pozór drobnych i białych.

**Powstanie Rady**

Rada Nordycka powstała w marcu 1953 roku. Zadania, jakie postawiła sobie, były bardzo ambitne: stworzyć z wszystkich krajów nordyckich — Danii, Szwecji, Norwegii, Islandii i Finlandii — wspólny obszar gospodarczy i ustalić między nimi jak najściślejszą współpracę w dziedzinie społecznej, kulturalnej i prawno-administracyjnej. Od razu było rzeczą jasną, że ze względu na różnorodną politykę zagraniczną tych państw w należy uniknąć wszystkich spraw zadrzańskich, które mogłyby być dzielnic i skoncentrować się wyłącznie na tych sprawach, które stanowią pole dla wspólnej konstruktywnej pracy. Mimo tego wyraźnego ograniczenia i niejednokrotnego podważania, że Rada Nordycka nie mieści się do polityki zagranicznej państw członkowskich, nie mogła do niej oficjalnie przystąpić Finlandia, zmuszona do tej absencji przez wyraźny nacisk Rosji. Jednakże według statutu Rady Nordyckiej miejsce dla Finlandii jest stale zarezerwowane. Jak dotychczas, posyła ona też swoich obserwatorów na wszystkie posiedzenia Rady i choć nie jest formalnie jej członkiem, to jednak w wielu wypadkach stosuje się do jej wskazań. Ostatnio zaś coraz częściej podnoszą się w społeczeństwie fińskim głosy, domagające się oficjalnego przystąpienia Finlandii do Rady Nordyckiej.

**Skład Rady**

Tak więc w skład Rady Nordyckiej wchodzi obecnie Dania, Szwecja, Norwegia i Islandia, reprezentowane przez 53 przedstawicieli: po 16 przedstawicieli od parlamentu islandzkiego. Reprezentują oni różne kierunki polityczne, stosownie do układu sił w poszczególnych krajach.

**Trudności**

Znaczenie poważniejsze są jednak trudności psychologiczne i gospodarcze. Stosunek poszczególnych narodów do członkowskich do prac Rady określa się tu w sposób następujący: duński entuzjazm, szwedzki optymizm, norweski i islandzka życzliwość. Życzliwość i dobra wola Norwegii i Islandii mają wiele oporów do przełamania. Jeżeli chodzi o Norwegów, od czasu ostatniej wojny, kiedy przez terytorium Szwecji bez przeszkód, przejeżdżały do Norwegii niemieckie wojska okupacyjne, odnosi się oni ze sceptycyzmem do wszelkich objawów t.zw. skandy-nawizmu. Dał temu wyraz przedstawiciel Norwegii, konserwatywa Hambro, mówiąc na otwarciu pierwszej sesji

**TIMELY TOPICS**

**Some Early Polish Clocks And Their Makers**

(Conclusion)  
A turret clock of this type but of much later make is preserved in the Treasury of the celebrated Abbey of Cracow. Another beautiful example was made probably in Cracow for French royalty.

Public tower clocks were still earlier. Here Italy seems to have been their birthplace. The Milan clock of 1335 was probably the first public clock erected. There are reliable records of clocks in Modena 1343, Padua 1344, all in northern Italy. The first clock on the continent outside Italy was the Strasbourg clock in 1352, and in 1370 the Westminster Palace clock was built. The Cracow clock tower of the church of the Virgin Mary was repaired in 1400 by Master Thomas, "whose grandfather made it." It must have been constructed in the latter part of the fourteenth century. There is no trace of it today, but a description of 1570 tells us that it had astronomical arrangements of great rarity. A globe representing the celestial sphere turned, indicating sidereal time and the time of the rising and the setting of the stars. A number of dials showed dates, movable feasts and the rising and setting of the sun and the moon. Figures indicating the four seasons moved and struck the hours and quarters.

Similar clocks were constructed in 1420 in Olmutz and in 1419 in Prague by "Anthony the Pole," probably a Cracow master. The small Polish town of Plock already had four clockmakers at the end of the fourteenth century, a hundred years before the discovery of America. In Lwow in 1414 Lawrenty Hellenbasen was appointed clockmaker to the city. Even the small town of Nowy Sącz, not far from Cracow, had a clockmaker, Jan Woszczek, to take care of the municipal clock as early as 1491.

In the sixteenth and seventeenth centuries, Polish clock makers, Abraham Kressing and Benjamin Zoll of Danzig, Jacobus Gierke, his son Anthony and grandson Jacobus the younger, in Wilno, Fabian in Warsaw, Taborski, Raimier, Uminski and Abraham Will in Cracow developed under the Augsburg influence a special type of table clock with a horizontal dial known in Poland as "kafle" — "stove-tile clocks," because of their rectangular or polyanular shape.

Created in a period of already advanced horological knowledge some of them notwithstanding their reduced size, are veritable gems of skilful workmanship and artistic fancy.

The prematurely deceased Dr. Jan Kostanecki of Warsaw owned one with seven concentric dials and astrolabes, signed in Polish by a Danzig maker, a small masterpiece of precision work. The collection of Prince Czartoryski in Cracow had a large piece of the

Rady Nordyckiej: "My, Norwegowie, obawiamy się wielkich słów, które nie mają pokrycia. Myślny doświadczyl bankructwa skandy-nawizmu na własnej skórze!"

Bardziej ogólnie, choć niemniej sceptycznie wyraził się wówczas socjalistyczny premier Norwegii Gerhard-sen: "Rada Nordycka jest potrzebna choćby po to, aby ministrowie nordyccy mogli się spotkać nie tylko na uroczystych pogrzebach..."

Islandia nie posiada wprawdzie tych ponurych reminiscencji wojennych, ale ma ona świadomości swojej niższości gospodarczej i kulturalnej w porównaniu z państwami skandy-nawskimi — niższości, wpływającej ze specyficznych warunków geograficznych i klimatycznych. Stąd jej rezerwa i ostrożność w przyjmowaniu zaleceń Rady. Tak np. Islandia jedyna spośród państw członkowskich nie wprowadziła u siebie zaleceń Rady, aby obywateli innych państw nordyckich zwolnić od obowiązku otrzymywania zezwolenia na pracę, niezbędne dla wszystkich cudzoziemców. "Mamy zbyt wiele niemyślnych bogactw" — tłumaczyli się Islandczycy — "abyśmy mogli bez zastrzeżeń dopuścić do nich obcych".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

Wprowadzenie projektowanej unii celnej natrafia też na duże opory w kołach gospodarczych Norwegii, która jest przemysłowo znacznie mniej rozwinięta, niż Dania i Szwecja i ma wszystkie powody obawiać się konkurencji silniejszych gospodarstw "kuzywnych skandy-nawskich".

(Dokończenie na str. 64)

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

NEW MILL NOODLES TAKES 2 FROM PLUMBERS; TIES FOR NFC-PNA LEAD

Dr. Koczowski Shares 3rd Place With Edgebrook

STANDINGS table with columns W, L, and names of participants like W. Moczka, E. Marten, Polzin, etc.

The New Mill Noodles kegglers, encouraged by the appearance of their sponsor, Phil Basista, rallied to defeat N. W. Plumbing...

Wally Maczka shot 559 and Ed Marten 503 for New Mill, and M. Schultz 559 for the Plumbers...

RECORD FIELD TO VIE IN 10TH ANNUAL NATIONAL PNA TOURNEY

Men's-Women's Keg Entries Close March 15; 27 Cities Send Squads To Erie April 18-24; PNA Vice-Pres. S. F. Lisowski To Roll Out First Ball

The annual National PNA Bowling Tournament for Men and Women, which originated in Erie, Pa., back in 1946 through the efforts of Joseph (Kane) Kozlowski...

Flight To Freedom By Skipper Of Polish Liner Batory On TV

"Silent Mutiny", the true story of Captain Jan Cwiklinski who fled the Polish liner Batory in England after the notorious Communist agent Gerhardt Eisler, fleeing a prison sentence for perjury, had stowed away on the ship in New York and escaped to East Germany...

Comics Jackson, Lynam With First Ice Capades

Only two members left of the original cast of Ice Capades when the ice revue was formed back in 1940 are the comics Larry Jackson and Byrnie Lynam...

Bantamweight Titlists



FIGHT FACTS: Chamrern Songkitrat (left) of Bangkok, Thailand, meets Raton Macias of Mexico City, Mexico, in the 15-round bout for the bantamweight championship of the world to be broadcast exclusively over the CBS Television Network from Cow Palace, San Francisco, Wednesday, March 9, at 10:00 PM, EST. This is the first bantamweight title fight ever televised.

CHAMRERN SONGKITRAT will be making his first appearance in the United States. He is a member of the Bangkok Police Department and is the bantamweight champion and lightweight titleholder of the Orient. In his last two fights against Robert Cohen of France and Jimmy Carruthers of Ireland, Songkitrat drew a total of 130,000 persons to Bangkok Stadium. In his last ten fights, he has won six, drawn one and lost three. Prior to boxing, he gained fame as a hand-and-foot fighter in his native land. He is 27 years old.

RATON MACIAS is undefeated in his 11 professional fights and is the bantamweight king of North America, a title he won last September when he defeated Nate Brooks in Mexico City. Like Songkitrat, the Mexican battler has never fought before the television cameras. Macias is 21 years old and has fought all of his bouts in his native Mexico.

ROUND 1-15 table with columns S and M.

SABALY TIGHTENS GRIP ON 1ST IN POLISH HIGHLANDERS LOOP

Whitewashes Headquarters

STANDINGS table with columns W, L, and names like Sabaly, Dunajec, Dramatic, etc.

Schedule for March 7: Sabaly vs Brighton Park (B), Wojciechowo vs Dunajec, Dramatic vs Headquarters, Orkan vs Brighton Park (A).

A Pair Of Fast Ones

Metropolitan opera star Robert Merrill revealed a little-known secret when he was a guest on CBS Television's "I've Got a Secret" recently. The singer whispered to Garry that he once tried out as a pitcher for the Brooklyn Dodgers. To corroborate his secret, he pitched a couple of fast ones to Garry right there in front of the cameras. But what turned out to be equally surprising was that Garry proved to be an expert catcher, stopped them neatly.

Secret Agent X9



JASLO TOPPLES KOLSKI, 2-1, IN DISTRICT 13 PNA KEG RACE

Stan-Wal No. 2 and Glo Inn Tie For 2nd Place

STANDINGS table with columns W, L, and names like Kolski, Glo-Inn, Stan Wal No. 2, etc.

Jaslo tripped up the District 13 PNA Keg loop leading Kolski Boosters twice last Monday night at Congress Arcade, thanks to a 492 by L. Lechowicz. H. Kozlowski rolled 518 for Kolski.

Stan-Wal No. 2 won a pair from Stan-Wal No. 3 and Glo Inn shaded 2nd Federal Savings, 2 to 1, to tie for second place. Mike Krulzewski scored a 536 for S-W No. 2. Ed Doma 530 for S-W No. 3. Hank Galazki 531 for Glo Inn, and Tommy Hoffman 534 for 2nd Federal.

Council 91 blanketed CIT with the aid of a 536 by George Kowalski. Don Rasmussen tossed a 520 for CIT.

J. Zywicki fired a 545, Stan Bryl 536, Marty Jagielski 536 and Ed Doma 530 to net Lucky Stop Inn a brace of decisions over Jasper's, whose attack featured a 538 by Dan Kowalski.

TRYCHTA'S LAST SECOND BASKET WINS FOR CRAFTSMEN PNA, 71-70

Intercepts Pass In Last 5 Seconds To Nip Sen. Rostenkowski; Szwedo and Jaszurski Also Ace For Victors; Ziolkowski, Sierakowski Spark Victims

By JOSEPH R. KOWAL points in the first period, finally hit his stride in the hectic second half by consistently breaking away from his defender to connect on a series of long and short shots which kept the Craftsmen reeling on the defensive.

The Rostys seemed headed for their second win of the loop campaign when Bobby Sierakowski sank 2 free throws with 30 seconds left to play—and the Craftsmen missed two field shots in the next 15 seconds.

Movie Land Magic

Marjorie Mae Wilder, age 11, of Indianapolis, Ind., this week is enjoying a large measure of fulfillment of her dream to become a motion picture star. As second winner in the current "Your Child's Dream" contest on CBS Television's "Welcome Travelers" program, Marjorie was invited to appear on yesterday's broadcast, where she learned she was to be flown to Hollywood this morning to "live it up" at the M-G-M studios. During the balance of the week, she will eat at the studio commissary, be fitted with a gown in the wardrobe department and possibly even get a screen test.

JOIN AND SERVE

By Mel Graff

Stars Of "Climax!" Drama



Zsa Zsa Gabor (left) and Maureen O'Sullivan play the feminine leads in E. Phillips Oppenheim's "The Great Impersonation," gripping story of international espionage in World War I, on CBS Television's "Climax!" Thursday, March 10.

Card Six Bouts At Marigold Tuesday

Six bouts will feature the Marigold Gardens boxing card Tuesday night when L. C. Morgan and Benny Meeks square off in the 10 round main event.

PNA SOFTBALL LOOP ACCEPTS 1955 ENTRIES

The Northern (William N. Erickson) PNA Senior Softball League is accepting entries for the 21st annual championship race tentatively scheduled to open May 27 at Eckhart Park, Chicago Ave. and Noble St.

Piston And Copland Works Featured By N. Y. Philharmonic

Works by two American-born composers, Walter Piston and Aaron Copland, have been chosen by Guido Cantelli, conductor, for the CBS Radio broadcast of the New York Philharmonic-Symphony Sunday, March 13. Soloist on the concert will be the noted Czech-born pianist Rudolf Firkušny, who has played annually with the orchestra for the past eight seasons. Mr. Firkušny will be soloist in Beethoven's Piano Concerto No. 3 in C minor.

Births At St. Mary Nazareth Hospital

February 28: Mrs. Loren McDonald (Elizabeth Jewel Grose), 330 S. Maplewood Ave., son. Mrs. Henry Gacott (Marylou Denk), 2816 S. 48th Ct., Cicero, son. February 27: Mrs. Howard Blazek (Helen Wittucki), 1128 N. Wolcott Ave., daughter. Mrs. Stanley Podraza (Jean Marie Fluder), 2347 W. 21st St., son. February 26: Mrs. Walter Plekarczyk (Anna Urbanski), 2617 W. 24th Place, son. Mrs. John Urban (Sylvia Flota), Route 3 Bailey Rd., Hinsdale, son. February 25: Mrs. Robert Fugie (Mary Schmidt), 5857 W. Byron St., daughter. Mrs. Michael Vincenzo (Barbara Potter), 3353 N. Nottingham Ave., son. February 24: Mrs. Peter Chase (Marilyn Trochiff), 1130 N. Grove Ave., Oak Park, son. Mrs. Russell Shanks (Bessie Doracek), 1159 W. 17th St., daughter. Mrs. James W. Long (Edna Haynes), 5112 W. 14th St., Cicero, son. February 23: Mrs. John Adaska (Susan Malone), 5648 S. Menard Avenue, daughter. Mrs. Russell Fritz (Josephine Dugo), 3264 W. Wabansia Avenue, daughter. Mrs. James A. Matthews (Laverne Neuberger), 2719 W. 24th St., daughter. February 22: Mrs. John Bellucci (Juanita Franklin), 700 S. Western Avenue, daughter. Mrs. Ronald Romanoff (Molly Kosac), 5017 N. Avondale Ave., son. Mrs. William VanCleve (Marylyn Patricia Snyder), 1834 N. Monticello Ave., son. February 21: Mrs. William C. Hanika (Constance Ann Thomas), 4420 N. Maplewood Ave., daughter.

Harem Blonde



DOLORES GRAY, Broadway stage star who makes her film debut in the M-G-M musical, "It's Always Fair Weather" with Gene Kelly, features these blue taffeta harem pants and pink full-collared blouse. The stand-up collar can be buttoned high or low.

# Z Parafii Św. Stanisława B. i M. w Posen, Illinois

## Już Wyszło z Druku Sprawozdanie Parafialne. — Posiedzenia Towarzystw

**Gość z Wizytą**  
Pan Franciszek Karpiński, zamieszkały w Elmira, N. Y., brat naszego parafianina p. Józefa Karpińskiego z pnr. 14404 S. Campbell ul. przybył zeszłego tygodnia odwiedzić chorą matkę starszuską panią Paulinę Karpińską, która od paru tygodni znajduje się pod opieką lekarzy w szpitalu św. Franciszka w Blue Island. P. Karpiński zamieszkał u brata i bratowej p. Józefa i Julii Karpińskich. Zeszłej niedzieli p. F. Karpiński opuścił gościnny dom brata i bratowej i wyjechał do swych pieleszy domowych w Elmira, N. Y.

**Urodziny**  
Pani Anna Cerkwicka z okazji swych urodzin w towarzystwie swych przyjaciółek pań Julii Karpińskiej, Katarzyny Wood i Franciszki Nowak obchodziła urodziny w restauracji Cavallini w Middlethian, podejmując przyjaciółki obiadem, po którym spędzono czas dłuższy na miłej pogawędce. Naturalnie przyjaciółki obdarzyły solenizantkę upominkami.

**W Nowej Rezydencji**  
Pp. Rajmund i Joanna Zimny-Zarembka, 14421 S. Sherman ul. przeprowadzili się do swego nowej rezydencji. Z tej okazji pp. Zarembka podejmowali grono swych przyjaciół tak zwanym "house-warming". Przyjaciele życzą pp. Zarembka wszelkiej pomyślności na nowej zbudowanej rezydencji.

**Zbiórka Na Czerwony Krzyż**  
Od 1-go marca i przez cały miesiąc

## Co Życie Niesie

(Dokończenie ze str. 4-ej)  
cji filmów dla dzieci i młodzieży.

W dziedzinie szpitalnictwa i ochrony zdrowia przewiduje się stworzenie wspólnej "centrali zdrowia" dla wszystkich krajów nordyckich.

**Wspólny Obszar**  
Najważniejsze i zarazem najtrudniejsze do przeprowadzenia są posunięcia, zmierzające ku stworzeniu wspólnego nordyckiego obszaru gospodarczego. Dotyczy to przede wszystkim produkcji chemicznej i farmaceutycznej; żelaza i stali, przemysłu metalowego i elektrycznego. Projektuje się również stworzenie wspólnego koncernu włókien syntetycznych dla przemysłu tekstelnego. Odczywiście, tak szeroko zakrojony program będzie wymagał czasu, a przede wszystkim, przełamania istniejących oporów w Norwegii; zajęcie to co najmniej 15 lat.

Z ważniejszych projektów gospodarczych należy również wymienić budowę mostu między Danią a Szwecją na Öresund oraz przekazywanie prądu elektrycznego do Szwecji z wielkich siłowni norweskich w Trondheim.

Ten ostatni projekt ma olbrzymie znaczenie dla przemysłu szwedzkiego. Poza tym w opracowaniu jest unia pocztowa i telekomunikacyjna, do której pierwszym krokiem ma być wprowadzenie jednakowych opłat we wszystkich krajach nordyckich. Opracowuje się również plany jak najściślejszej współpracy radiowej i telewizyjnej.

**Dobre Dążenie**  
W dziedzinie prawnoadministracyjnej dąży się do ujednolicenia kodeksu karnego i do stworzenia wspólnych organów administracyjnych tam, gdzie okaże się to możliwe i wskazane. W najbliższym czasie nastąpi próba wymiana na okres jednego roku wyższych urzędników administracji państwowej i miejskiej.

Takie dobre dążenia wszystkich zamierzeń przyczyni się niewątpliwie do stworzenia silnego bloku nordyckiego. Jak to zaś ma związek z obroną Europy — sprawą, która na najbardziej interesuje — o tym świadczą najlepiej wściekle ataki sowieckie na Radę Nordycką. Radio moskiewskie i sowiecka prasa nie szczędzą jej wymysłów, pomawiając ją o wysługiwaniu się "imperialistom amerykańskim".

Jak zawsze, Moskwę doprowadza do białej gorączki każdy objaw zdrowia i siły organizmów nie zartych przez komunizm. Sowieci obawiają się nie tylko zwyciężenia potencjału gospodarczego krajów nordyckich. Obawiają się one również — pewnością w nie mniejszym stopniu — tego zarazliwego wpływu, jaki może mieć przykład współpracy, przyznanie Radę Nordycką narodom Europy.

# Zdania Krytyków Muzycznych o Stokowskim i Symfonii Panufnika

Dnia 15 lutego Detroitka Symfoniczna Orkiestra dyrygowana przez słynnego dyrygenta Leopolda Stokowskiego, który wyciął do swego programu także symfonię "Pokój" uciekiniera z reżimowej Polski Andrzeja Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

**Józef Mossman z "Detroit News"** zatytułował swój artykuł "Stokowski w wspaniałej formie, nie zważając na różnorodny program" napisał tak: "Leopold Stokowski, jako dyrygent zaproszony na gościnny występ z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, pokazał wczoraj, że dobre wyniki w muzyce zdobywa się nie łatwo, ale tylko pracą."

**Amerkańska premiera symfonii "Pokój" Andrzeja Panufnika** była triumfem dla Stokowskiego, dla kompozytora, który był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem, i dla Chóru Lutnia.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Publiczność, chodząca na koncerty Stokowskiego. Wczorajszy koncert trzeba zaliczyć do dobrych, bo nie mógł zrobić szkody nowym utworom, bo one pochłonięły całkowitą uwagę Stokowskiego muzyką, a były tak romantyczne, że nie ucierpiały bardzo od jego nadużyć w interpretacji.

Marnym Stokowski bywa, kiedy gra Beethovena, Mozarta, Haydna, Londyn. — (UP) — Radio Moskwa oświadczyło, że pod jego swój program propagandowy w języku angielskim na Stany Zjednoczone. Dotąd radio Moskwa nadawało tylko w soboty i niedziele programy radiowe na Amerykę. W przyszłości będzie nadawać także w poniedziałki i środy.

**Rozbił się Samolot U. S. Na Formozie**  
Taipeh. (UP) — Wczoraj rozbił się w górach południowo-wschodniej Formozji amerykański samolot transportowy, mając 14 członków załogi i pasażerów na pokładzie. Szczątki rozbitego samolotu zauważono na stoku góry, na wysokości 9,000 stóp. Ekspedycja ratunkowa w sile 5 Amerykanów i 50 Chińczyków ruszyła zaraz w stronę rozbitego samolotu. Przypuszcza się jednak, że wszyscy jadący samolotem zginęli.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

**Józef Mossman z "Detroit News"** zatytułował swój artykuł "Stokowski w wspaniałej formie, nie zważając na różnorodny program" napisał tak: "Leopold Stokowski, jako dyrygent zaproszony na gościnny występ z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, pokazał wczoraj, że dobre wyniki w muzyce zdobywa się nie łatwo, ale tylko pracą."

**Amerkańska premiera symfonii "Pokój" Andrzeja Panufnika** była triumfem dla Stokowskiego, dla kompozytora, który był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem, i dla Chóru Lutnia.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Publiczność, chodząca na koncerty Stokowskiego. Wczorajszy koncert trzeba zaliczyć do dobrych, bo nie mógł zrobić szkody nowym utworom, bo one pochłonięły całkowitą uwagę Stokowskiego muzyką, a były tak romantyczne, że nie ucierpiały bardzo od jego nadużyć w interpretacji.

Marnym Stokowski bywa, kiedy gra Beethovena, Mozarta, Haydna, Londyn. — (UP) — Radio Moskwa oświadczyło, że pod jego swój program propagandowy w języku angielskim na Stany Zjednoczone. Dotąd radio Moskwa nadawało tylko w soboty i niedziele programy radiowe na Amerykę. W przyszłości będzie nadawać także w poniedziałki i środy.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

**Józef Mossman z "Detroit News"** zatytułował swój artykuł "Stokowski w wspaniałej formie, nie zważając na różnorodny program" napisał tak: "Leopold Stokowski, jako dyrygent zaproszony na gościnny występ z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, pokazał wczoraj, że dobre wyniki w muzyce zdobywa się nie łatwo, ale tylko pracą."

**Amerkańska premiera symfonii "Pokój" Andrzeja Panufnika** była triumfem dla Stokowskiego, dla kompozytora, który był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem, i dla Chóru Lutnia.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Brahms'a i innych kompozytorów. Wczoraj w dodatku do wspaniałego, teatralnego wykonania "Roméo i Julia" Czajkowskiego, z Preledium i śmierci z "Tristana i Izoldy" Wagnera, Stokowski zagrał pierwszy raz w Detroit trzy utwory: symfonię "Pokój" Panufnika z udziałem Chóru Lutnia, "Ludowa uvertura" P. Menina i "Wizję z gór" Alana Hovanssa'a.

Panufnik, uciekinier z czerwonej Polski, był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem. Wczoraj był w swojej wspaniałej formie, w swej roli, która zdobyła mu uznanie w amerykańskiej muzyce dzięki znajomości publiczności ze współczesnymi kompozytorami.

Publiczność, chodząca na koncerty Stokowskiego. Wczorajszy koncert trzeba zaliczyć do dobrych, bo nie mógł zrobić szkody nowym utworom, bo one pochłonięły całkowitą uwagę Stokowskiego muzyką, a były tak romantyczne, że nie ucierpiały bardzo od jego nadużyć w interpretacji.

Marnym Stokowski bywa, kiedy gra Beethovena, Mozarta, Haydna, Londyn. — (UP) — Radio Moskwa oświadczyło, że pod jego swój program propagandowy w języku angielskim na Stany Zjednoczone. Dotąd radio Moskwa nadawało tylko w soboty i niedziele programy radiowe na Amerykę. W przyszłości będzie nadawać także w poniedziałki i środy.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

**Józef Mossman z "Detroit News"** zatytułował swój artykuł "Stokowski w wspaniałej formie, nie zważając na różnorodny program" napisał tak: "Leopold Stokowski, jako dyrygent zaproszony na gościnny występ z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, pokazał wczoraj, że dobre wyniki w muzyce zdobywa się nie łatwo, ale tylko pracą."

**Amerkańska premiera symfonii "Pokój" Andrzeja Panufnika** była triumfem dla Stokowskiego, dla kompozytora, który był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem, i dla Chóru Lutnia.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Publiczność, chodząca na koncerty Stokowskiego. Wczorajszy koncert trzeba zaliczyć do dobrych, bo nie mógł zrobić szkody nowym utworom, bo one pochłonięły całkowitą uwagę Stokowskiego muzyką, a były tak romantyczne, że nie ucierpiały bardzo od jego nadużyć w interpretacji.

Marnym Stokowski bywa, kiedy gra Beethovena, Mozarta, Haydna, Londyn. — (UP) — Radio Moskwa oświadczyło, że pod jego swój program propagandowy w języku angielskim na Stany Zjednoczone. Dotąd radio Moskwa nadawało tylko w soboty i niedziele programy radiowe na Amerykę. W przyszłości będzie nadawać także w poniedziałki i środy.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

**Józef Mossman z "Detroit News"** zatytułował swój artykuł "Stokowski w wspaniałej formie, nie zważając na różnorodny program" napisał tak: "Leopold Stokowski, jako dyrygent zaproszony na gościnny występ z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, pokazał wczoraj, że dobre wyniki w muzyce zdobywa się nie łatwo, ale tylko pracą."

**Amerkańska premiera symfonii "Pokój" Andrzeja Panufnika** była triumfem dla Stokowskiego, dla kompozytora, który był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem, i dla Chóru Lutnia.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Publiczność, chodząca na koncerty Stokowskiego. Wczorajszy koncert trzeba zaliczyć do dobrych, bo nie mógł zrobić szkody nowym utworom, bo one pochłonięły całkowitą uwagę Stokowskiego muzyką, a były tak romantyczne, że nie ucierpiały bardzo od jego nadużyć w interpretacji.

Marnym Stokowski bywa, kiedy gra Beethovena, Mozarta, Haydna, Londyn. — (UP) — Radio Moskwa oświadczyło, że pod jego swój program propagandowy w języku angielskim na Stany Zjednoczone. Dotąd radio Moskwa nadawało tylko w soboty i niedziele programy radiowe na Amerykę. W przyszłości będzie nadawać także w poniedziałki i środy.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

**Józef Mossman z "Detroit News"** zatytułował swój artykuł "Stokowski w wspaniałej formie, nie zważając na różnorodny program" napisał tak: "Leopold Stokowski, jako dyrygent zaproszony na gościnny występ z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, pokazał wczoraj, że dobre wyniki w muzyce zdobywa się nie łatwo, ale tylko pracą."

**Amerkańska premiera symfonii "Pokój" Andrzeja Panufnika** była triumfem dla Stokowskiego, dla kompozytora, który był obecnym i dzielił się odczuciami z dyrygentem, i dla Chóru Lutnia.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Publiczność, chodząca na koncerty Stokowskiego. Wczorajszy koncert trzeba zaliczyć do dobrych, bo nie mógł zrobić szkody nowym utworom, bo one pochłonięły całkowitą uwagę Stokowskiego muzyką, a były tak romantyczne, że nie ucierpiały bardzo od jego nadużyć w interpretacji.

Marnym Stokowski bywa, kiedy gra Beethovena, Mozarta, Haydna, Londyn. — (UP) — Radio Moskwa oświadczyło, że pod jego swój program propagandowy w języku angielskim na Stany Zjednoczone. Dotąd radio Moskwa nadawało tylko w soboty i niedziele programy radiowe na Amerykę. W przyszłości będzie nadawać także w poniedziałki i środy.

Chór Lutnia, zespół wytrawnych śpiewaków, którzy już przed tym występowali z Detroitką Symfoniczną Orkiestrą, wspaniale wykonał "Pokój" Panufnika, znanego polskiego kompozytora i dyrygenta. Dzięki staraniom i wpływom Stokowskiego, Panufnik otrzymał pozwolenie i przyjechał do Detroit, aby być obecnym na amerykańskiej premierze swojej symfonii. Symfonia ta była napisana w 1950 r. i była grana w Polsce. Przyjęto ją tam z początkiem entuzjastycznie, ale potem umieszczono ją na czarnej liście, jako nieodpowiadającą wymaganiom propagandy komunistycznej.

Chcąc pokazać, że wszyscy (mężczyźni, kobiety i dzieci) żyją sobie pokojowo na ziemi, Panufnik wprowadził do tej symfonii 3 chóry: męski, żeński i dziecięcy, które błagają o pokój. Partie chórów wykonał po polsku Detroitki Chór Lutnia. Niżej podajemy zdania krytyków detroickiej prasy angielskiej, która w ogóle przychylnie odniosła się do tej symfonii.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, córka i siostra nasza, s.p.

**Stanisław Jarosławski**  
członek Tow. Rzemieślników Polskich, Grupa 1119 Z.N.P., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1955 o godzinie 6:30 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 3410 N. Central Park Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Andziewicza, z pnr. 1726 W. 18th Str. do kościoła św. Anny a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Helena, (z domu Czupka), żona; Anna Kletka i Helena Ruch, siostry; Harry Kletka, bart; Adalbert Rusch, szwagier; Violet Kletka, bratowa; Franciszek, Józef, Michał i Władysław Czupka, Józef Strama, Franciszek Biernat, szwagrowie; Anna, Gertruda, Emilia, Stefania i Anieli, szwagierki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się W. M. Andziewicz, tel. CAnal 6-1123.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat i dziadek i pradziadek nasz, s.p.

**Jan Kletka**  
po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1955 o godzinie 10:25 rano w średnim wieku.

Zamieszkiwał pnr. 2320 W. 21st St.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Andziewicza, z pnr. 1726 W. 18th Str. do kościoła św. Anny a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Helena, (z domu Czupka), żona; Anna Kletka i Helena Ruch, siostry; Harry Kletka, bart; Adalbert Rusch, szwagier; Violet Kletka, bratowa; Franciszek, Józef, Michał i Władysław Czupka, Józef Strama, Franciszek Biernat, szwagrowie; Anna, Gertruda, Emilia, Stefania i Anieli, szwagierki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się W. M. Andziewicz, tel. CAnal 6-1123.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza s.p.

**Anieli Zurawska**  
(z domu GOŁOYUCH)  
Czł. Bractwa Nowiast Różańcowych Róża 39, Drzewo 3, Klubu Lusowian i Cragin-Hanson Park Oddz. Pomocniczy Nr. 18 PLAV, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1955, o godz. 6:33 wieczorem w średnim wieku.

Zamieszkiwała pnr. 2111 N. Long Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Jan, mąż; Henk, Władysław i Jan Jr., synowie; Alicja Genowefa i Melania, synowie; Bracia i siostry w domu; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, telefon BErkshire 7-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat i dziadek nasz, s.p.

**Teodor Gulka**  
członek Tow. Przyszłość Ojczyzny, Gr. 1534 Z.N.P. i Catholic Order of Feresters St. Albert Ct. No. 62, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 6-go marca, 1955 r., o godzinie 6:15 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2022 W. McLean ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2041 W. Dickens ul. do kościoła św. Jadwigi a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Maria (z pierwszego męża Reminiec), żona; Antoni, Stanisław, Bronisława i Anieli, dzieci; Anna i Helena, synowie; Raymond Kaminski i George Baba, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Raymond Knakiewicz, tel. ARmitage 6-0552 (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat i dziadek nasz, s.p.

**Jan Rafa**  
członek Tow. Pod Opieką Korony Polskiej Nr. 546 Z.P.R.K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 roku, o godzinie 9:22 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sta ul. do kościoła św. Jana Chrzciciela, 55ta i Peoria ul. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Zofia (z domu Lampa), żona; Józef, Stanisław, Franciszek i Edward, synowie; Genowefa, Helena i Leokadia, córki; Genowefa i Joan, synowie; Rudolf Schaffer i Władysław Dreyer, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy, YArds 7-6112. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat i dziadek nasz, s.p.

**Jan Rafa**  
członek Tow. Pod Opieką Korony Polskiej Nr. 546 Z.P.R.K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 roku, o godzinie 9:22 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sta ul. do kościoła św. Jana Chrzciciela, 55ta i Peoria ul. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Zofia (z domu Lampa), żona; Józef, Stanisław, Franciszek i Edward, synowie; Genowefa, Helena i Leokadia, córki; Genowefa i Joan, synowie; Rudolf Schaffer i Władysław Dreyer, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy, YArds 7-6112. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat i dziadek nasz, s.p.

**Jan Rafa**  
członek Tow. Pod Opieką Korony Polskiej Nr. 546 Z.P.R.K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 roku, o godzinie 9:22 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sta ul. do kościoła św. Jana Chrzciciela, 55ta i Peoria ul. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Zofia (z domu Lampa), żona; Józef, Stanisław, Franciszek i Edward, synowie; Genowefa, Helena i Leokadia, córki; Genowefa i Joan, synowie; Rudolf Schaffer i Władysław Dreyer, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy, YArds 7-6112. (7-8)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój brat i dziadek nasz, s.p.

**Jan Rafa**  
członek Tow. Pod Opieką Korony Polskiej Nr. 546 Z.P.R.K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1955 roku, o godzinie 9:22 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sta ul. do kościoła św. Jana Chrzciciela, 55ta i Peoria ul. a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę famil

# Z Town Of Lake

## Najbliższe Imprezy i Posiedzenia Towarzystw

**Posiedzenia w sali Stowackiego pnr. 4758 S. Paulina**  
w poniedziałek, 7 marca — Gmina 143 ZNP;  
we wtorek, 8 marca — Oddział 65 Zw. Młodzieży Polskiej na Ziemi Washington; Legion Pań Posterunku Town of Lake nr. 7; Foresterzy Św. Edwarda; Foresterki Św. Kornelii;  
we środę, 9 marca — Oddział 19 Zw. Młodzieży Polskiej na Ziemi Washington;  
we czwartek, 10 marca — Klub Wolnej Myśli;  
w piątek, 11 marca — Centrala Międzyorganizacyjna;  
w sobotę, 12 marca — Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP; Tow. Serca Jezusa, nr. 92;  
w niedzielę, 13 marca — Tow. Jedność, Gr. 183 ZNP; Tow. Dzwonny Zygmunta, Gr. 1979 ZNP; Tow. Najświę. Marii Panny;  
w poniedziałek, 14 marca — Tow. Niepodległość, Gr. 768 ZNP.

**Posiedzenia w sali Kościuski pnr. 1756 W. 48-ma ul.**  
w piątek, 11 marca — Tow. Młody Las, Gr. 2891 ZNP;  
w niedzielę, 13 marca — Tow. Sobieskiego, Gr. 985 ZNP.

**Posiedzenia w sali Piekarczyka pnr. 4745 S. Hermitage**  
we środę, 9 marca — Tow. Echo, Gr. 3015 ZNP;  
w niedzielę, 13 marca — Tow. Św. Józefa Zjedn.

**Posiedzenia w sali Sikory pnr. 4758 S. Marshfield**  
w niedzielę, 13 marca — Tow. Grono Oświaty Narodowej, Gr. 2394 ZNP.

**Posiedzenia w sali Draniczarka pnr. 4841 S. Racine**  
w niedzielę, 13 marca — Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1162 ZNP.

**Posiedzenia w sali Łączkowskich Rainbow Garden, 1425 W. 51 ul.**  
w poniedziałek, 7 marca — Tow. Królowej Jadwigi, Gr. 353;  
we wtorek, 8 marca — Klub Kujawiaków;  
we czwartek, 10 marca — Klub Dodgers;  
w niedzielę, 13 marca — Kółko Brodzkiego, Gr. 962 ZNP.

**Posiedzenia w sali Łuszczka pnr. 4523 S. Wood**  
w niedzielę, 13 marca — Kółko 19 Zw. Podhalan im. Duchy Knapczyka.

**Posiedzenia w pawilonie Sherman Parku u zbiegu 52-iej i Racine**  
w niedzielę, 13 marca — Tow. Kosynier w, Gr. 1983 ZNP.

**Posiedzenia w sali Martyki pnr. 4546 S. Honore**  
w niedzielę, 13 marca — Klub Rzeszów.

**Posiedzenia w Domu Weterana pnr. 4800 S. Wood**  
we środę, 9 marca — Korpus Pomocniczy Placówki 2 SWAP.

**Posiedzenie Oddz. Pomoc. Pań Post. Town of Lake**  
Oddział Pomocniczy Pań Nr. 7 Post. Town of Lake odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek, dnia 8go marca, w sali zwykłych posiedzeń, o godzinie 7:30 wiecz. Uprasa się o obecność każdej koleżanki, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, dotyczące się uroczystości 25-lecia Oddziału, która się odbędzie 18go września. — M. Zajacka, prez.; C. Jaworska, sekr.

**Posiedzenie Kółka K. Brodzkiego, Gr. 962 ZNP**  
Kółko im. Kaz. Brodzkiego, Gr. 962 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 13go marca, w sali Rainbow Garden, pnr. 1425 W. 51-sza ul. Początek o godzinie 1:30 po południu. Sekretarz finansowy będzie urzędował już przed 1-szą. Uprasa się o liczny udział wszystkich członków i członkiń, sprawy ważne do załatwienia. — T. Po-

**Prezent Dla Młodzieży W PUSTYNI I W PUSZCZY**  
HENRYKA SIENKIEWICZA  
Arcydzielo powieściowe dla młodzieży a jednocześnie książka, która z przyjemnością przeczyta każdy człowiek doradzący i przysługując sobie przygody i przeżycia dzielnego Stacha i młej Nelly.  
Estetyczna, trwała oprawa ładny papier i wyraźny druk czyni z tej książki dzieło literackie, które warto mieć w swej domowej bibliotece

**W PUSTYNI I W PUSZCZY**  
Można już nabywać \$2.50 w Cenie  
Piszano na adres:  
**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**  
1201 Milwaukee Ave.  
Chicago 22. Ill.  
UWAGA:—Na C.O.D. książek nie wysyłamy.



**ABDYKOWAŁ — Król Kambodży Norodom Sihanouk (na zdjęciu) abdykował na rzecz swego ojca, księcia Suramarit. Przyczyną abdykacji jest opozycja niektórych partii politycznych przeciwko reformie konstytucji.**

## KALENDARZYK POSIEDZEŃ GRUP I TOW.

**WTOREK, 8 MARCA**  
Oddz. Mewa L. M. w Ameryce przy Okr. 7-mym odbędzie swe regularne posiedzenie we wtorek, dnia 8go marca, w sali Banickich, 1101 N. Damen av., początek punktualnie o godz. 8-jej wieczorem. Uprasa się wszystkich członków o przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Albin B. Syc, prez.; E. Kazmierka, sekr.

**Tow. Ratunkowe Szczerowa** odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 9go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali K. Gut, 1446 W. Huron ul. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego członkinie i członkowie proszeni są o liczne przybycie. — Józef Dzień, prez.; Anna Juszczak, sekr.

**Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 1533 ZNP**, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 8go marca, w sali parafii św. Heleny, początek o godz. 7:30 wieczorem. — L. Osikowicz, prez.; F. Adamowski, sekr. prot.

**Oddział Ster Nr. 46 L.M.A.** odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 8go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali kol. Uklej, 4225 So. Kedzie ave. Obecność kolegów jest pożądana. Przepomina się także, iż Oddział Ster ma zabawę towarzyską dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w sali pp. Gniady przy 47ej i Karlov ul. Wszystkie oddziały i cała Polonia są prozone. Wiceprezesa pani Ukleja jest przewodniczącą tej imprezy. — A. Działowski, prez.; Zofia Kostalik, sekr. prot.

**Tow. Zwycięstwo pod Warszawą, Gr. 2798 ZNP**, odbędzie swe kwartalne posiedzenie we wtorek, dnia 8go marca, b.r., w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., początek o godz. 8ej wieczorem. Wiele ważnych spraw jest do załatwienia, więc obecność wszystkich członków i członkiń jest pożądana. Uprasa się także członków, załączających z podatkiem, ażeby należność wyrównali na tym posiedzeniu. — Józef F. Mańka, prez.; Henryka Grajewska, sekr.

**Klub Przyjaciół Pow. Brzozowskiego** odbędzie kwartalne posiedzenie w środę, 9go marca, w sali ob. J. Pranic, 1659 W. Huron ul., o godz. 8ej wieczorem. — Józ. Domaracki, prez.; J. Zajac, sekr. prot.

**CZWARTEK, 10go MARCA**  
Zarząd Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP, przypomina, iż posiedzenie odbędzie się w czwartek, dn. 10 marca, o godz. 8 wiecz., w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Prosimy o liczne przybycie by wspólnie omówić uroczystości 55-lecia towarzystwa, która odbędzie się w niedzielę, dn. 29 maja. — H. Zieliński, prez.; S. Sieja, sekr.

**Tow. Ratunkowe Gm. Borzęcin** odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 10go marca, w sali posiedzeń, 2701 W. Thomas, o godz. 8ej wieczorem. Listy z Borzęcina z prośbą o zapomogie. Członkowie i członkinie proszeni są o współdziałanie w posiedzeniu. — Stefania Curylo, prez.; Franc. Sternik, sekr. prot.

**PIĄTEK, 11 MARCA**  
Tow. Nowa Era, Gr. 1462 ZNP, odbędzie posiedzenie miesięczne 11go marca, w piątek, o godz. 8ej wiecz. w sali Macierzy, 1645 Milwaukee ave. Obecność konieczna, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — A. Marianowski, prez.; P. Kopcowski, sekr. prot.

## \* PRACA

**COUPLE**  
Good cook, general housework. Butler, houseman, for small grown family. Modern home on lovely farm northwest suburb. Must be honest, reliable. Good character and habits. Best references. Top wages, 2-3 months winter leave of absence can be arranged. Excellent working conditions, and living quarters with own TV. Call weekdays 9 to 4.  
**MISS LARSON**  
SP. 2-0100

## Posiedzenie Zarządu i Dyrekcji Wydziału Kongr. Pol. Amer.

Dziś, w poniedziałek, dnia 7 marca, o godzinie 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie zarządu i dyrekcji Wydziału Kongresu Polonii Amer. na stan Illinois. Posiedzenie jak zawsze odbędzie się w Sokolni, pnr. 1062 N. Ashland Ave. Ze względu na to, że jest to ostatnie posiedzenie przed rocznym zebraniem Wydziału, uprasza się wszystkich członków zarządu i dyrekcji o niezawodne przybycie. — Roman Puciński, prez.; Józef a Rzewska, sekretarka.

## \* PRACA

**nie w niedzielę, dnia 6go marca, o godz. 2:30 po poł. w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Zarząd uprasza prosi wszystkie członkinie o przybycie, gdyż są do załatwienia prócz rutynowych spraw, szczególnie uroczystości dwudziestolecia Klubu, która odbędzie się dnia 17go kwietnia w dużej sali Weteranów. — Z. Milka, prez.; S. Sieja, sekr.**

**Tow. Gwiazda Tad. Kościuski, Gr. 257 ZNP**, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 11go marca, b.r., w sali posiedzeń Ironside Post, 1241 N. Washtenaw ave., o godz. 8ej wieczorem. Również zawiadamiamy wszystkich członków, iż Tow. urządzi zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 13go marca, o godz. 2ej po południu w sali Ironside Post. Komitet Tow. uprasza wszystkich członków i członkinie o wzięcie udziału w tej imprezie. Komitet postarał się o cenne nagrody. — Józef Pudło, prez.; A. Lemlik, sekr.

**PONIEDZIAŁEK, 14 MARCA**  
Tow. Miłoś. Wolności, Gr. 2749 ZNP, zawiadamia wszystkich członków i członkinie, że miesięczne posiedzenie w poniedziałek, 14go marca, o godz. 8-jej wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Jest wiele spraw do załatwienia oraz będzie omawiana sprawa balu, który się odbędzie w kwietniu. — J. Przybyłowicz, prez.; J. Sosniecki, sekr. prot.

## Kalendarzyk Zabaw

**SOBOTA, 12go MARCA**  
Tow. Ojezyna, Gr. 669 ZNP, urządzi zabawę towarzyską w sobotę, dn. 12 marca, w sali Oaza, 1250 Milwaukee av., początek o godz. 6:30 wieczorem. Uprasa się członków, członkinie i sympatyków o liczne przybycie i poparcie. — J. Stachnik, prez.; B. Ostrowska.

**Klub Zwierzchni urządzi zabawę towarzyską w sobotę, dnia 12go marca, w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul., o godz. 7-jej wieczorem. Zarząd wraz z komite-tem zapraszają wszystkich krewnych i znajomych na tę zabawę. Piękne nagrody i wiele niespodzianek. — Anna Kula, prez.; Genowefa Stoch, sekr. prot.**

**Augustowski - Suwalski Klub** urządzi towarzyską zabawę w sobotę, 12go marca, w dużej sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Początek zabawy o godz. 7ej wiecz. Komitet zaprasza całą Polonię. — Za komitet: — P. Grzesińska, wiceprezesa i przew.; Z. Hnietka, E. Sturgeon, A. Wilk, B. Leshina, F. Rytel, F. Duszak, B. Uniewska, — A. Karwowska, prez.; B. Uniewska, sekr. prot.

**NIEDZIELA, 13 MARCA**  
Klub Parafii Witkowiec, Pow. Ropczyce, urządzi zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 13go marca, o godz. 2ej po południu, w sali Guta, 1446 W. Huron ul. Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek. Kawa i tort dla uczestników zabawy darmo. Dochód przeznaczony na szkołę w wiosce w Polsce. — Jan Pasko, prez.; komitet: Apolonia Antos, Janina Pasko, Agnieszka Tylińska.

**Klub Powiatu Jasło, Nr. 44 Z.K.M.**, zaprasza wszystkich Małopolan, sympatyków, przyjaciół, oraz całą Polonię na wielką zabawę towarzyską, która odbędzie się w niedzielę, dnia 13go marca, o godz. 2:30 po południu w dużej sali Związku Klubów Małopol-skich, 1401 W. Superior ul. róg Noble. Komitet przygotował wiele pięknych nagród i wiele niespodzianek i zapewnia, że każdy za-

## \* PRACA

**HART SCHAFFNER & MARX**  
Posiadamy pracę dla młodych mężczyzn i kobiet, doświadczonych, lub WYUCZYMY NA:  
\* PRZYKRAWACZY  
\* OPERATORÓW SZYCIA NA MASZYNIE  
\* RĘCZNEGO SZYCIA  
\* PRASOWANIA  
Najwyższe stawki za pracę od sztuki, gwarantowana zapłata w czasie nauki.  
RÓWNIEŻ posiadamy pracę dla MEZCZYZYN:  
\* W KRAWIECTWIE  
\* W MAGAZYNIE  
\* PRZY OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ  
Angielski nie wymagany. Stała praca, dobra warunki pracy, wiele benefitów. Proszę przynieść kartę Social Security i dowód wieku.  
**728 West Jackson Blvd.**

## \* PRACA MĘSKA

**200 Journeymen • Diemakers • Die Tryout Men • Die Designers**  
ARE NEEDED IMMEDIATELY  
We offer ideal working conditions in a new plant with the latest Die Room equipment.  
Permanent, steady jobs with opportunities for advancement.  
Many employee benefits, including Cost-of-Living Allowance; Shift Premiums for afternoon and night shifts; Company paid Retirement Plan; Life Insurance, Hospitalization and Surgical coverage partially paid for by Company.  
Apply in Person, Write or Wire  
**Ford Motor Company**  
Cleveland Stamping Plant  
555 Northfield Rd., Walton Hills, Ohio (Just southeast of Cleveland)  
Employment Office is open 8:00 A.M. to 4:30 P.M. Monday through Friday  
Open Saturday 9 A.M. to 4 P.M. Or write to  
**Box 426, Bedford, Ohio**

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## \* PRACA MĘSKA

**WANTED FOR HAULING STEEL AND HEAVY COMMODITIES** for large intra and interstate motor carrier. Permanent arrangements. Individual brokers with tandem for single axle tractors and long tandem trailers. Good earnings and opportunities for reliable operators. Apply Freer Motor Transfer, 227 W. 82-nd St. RAdcliffe 3-2433

## 228 Delegatów i Delegatek Na Walnym Zebraniu Stow. Obozu Młodz. Przemawiali Wiceprezes Z. C. Dr. Stefan Lisowski i Skarbnik Z. N. P. Michał Tomaszewicz

Walne posiedzenie Stow. Obozu Młodzieżowego odbyło się ubiegłej niedzieli, tj. 6-go marca, br., w Sokolni im. A. Osinińskiego w Cicero, Ill.

Z racji swego urzędu, jako prezes Stowarzyszenia, p. Marian Celmer zajął zebranie o godz. 2:15 po południu, zapraszając przedstawicieli Zarządu Centralnego, komisarzy i komisarki obu Okręgów, jak również całą dyрекcję Stow. Obozu do głównego stołu.

Przedstawiony przez niego porządek obrad został jednogłośnie przyjęty. Następnie mianował on komisję mandatową, do której weszli następujący: J. Maciorowski, M. Filar, Edw. Wiatrowski, Jan Ogródny i Art. Draniczarek, a w międzyczasie poprosił do przemówienia zaproszonych gości, członków Zarządu Centralnego ZNP.

### Przemówienia Urzędników Zarządu Centralnego Z.N.P.

W krótkim przemówieniu wiceprezes dr. Stefan Lisowski zaznaczył, iż jest dumny z tych związkowców i związkowczyń, którzy od z początku Obozu Młodzieżowego tyle pracy swej bezinteresownej poświęcili i wyrazili pragnienie, by ta praca rozszerzyła się po całym terenie Związku Narodowego Polskiego. Następnie złożył swe serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy zarządcy Obozu.

Skarbnik Zarządu C. ZNP, p. Michał Tomaszewicz, powitał wszystkich delegatów i delegatki, mówiąc, że jako bywał w mieście Cicero i jako współwłaściciel tegoż budynku, który należy do Grupy 825 ZNP, posiada jakąś cząstkę w tym budynku, którego prezesem jest p. Andrzej Jadach, a sekretarzem jego syn, Adam Tomaszewicz. — Dbajmy o młodzież, dajmy jej więcej mowy i pieśni polskiej i niech wam Bóg błogosławi.

W imieniu zarządu miasta Cicero, powitał wszystkich p. Ted Zarembo, skarbnik tegoż miasta.

### Przedstawienie Gości

Następnie p. Celmer przedstawił zebraniem następujących gości: — wiceprez. Z. C., p. St. Lisowski, skarbnika ZNP, p. M. Tomaszewicza; dyrektora, A. Mazewskiego; dyrektorki: panią A. Zdunek i Stefanię Gondek, jak również komisarzy: p. M. Mokrzyńskiego z Okr. 12 i Edw. Krysińskiego z Okr. 13, oraz komisarki: pannę Marię Gierut z Okr. 12 i panią Roz. Wójcik z Okr. 13.

Sekretarz Stow. Obozu, p. M. Surdej, odczytał protokół z zeszłorocznego posiedzenia, który został w całości przyjęty.

Przystąpiono do sprawozdań urzędników. Prezes Stow. Obozu, p. Marian Celmer, zdał stosunkowo najdłuższe sprawozdanie, w którym poruszył zapowiadane ulepszenia, jak izolacja jadalni, wybudowanie nowego kiosku, wybudowanie 51 stołów nowych, wybudowanie nowego plotu, ulepszenia w łazience, oraz wprowadzenie nowego systemu księgowości. Wszystka ta praca wykonana została bezpłatnie przez przyjacieli Obozu. Oboz pokrył jedynie koszty materiałów.

### Rekordowy Dochód z Obozu

Dochód z prowadzenia obozu był rekordowy, do którego poza naszą bracią związkową, która tak pięknie popiera sprawę obozu, w wielkiej mierze przyczynili się następujący: — pp. J. Jeziora, pani Marta Jadach, pani Wanda Surdej, panny Geraldine i Alaine Surdej, pani E. Sedzik, pani Frances Celmer, pani Janina Dybał, pani Pikul, pp. Mat. Rybski, pani A. Kozłara, pp. Edw. Lewandowski, pp. Edw. Witwacski, pani Charlotte Sullivan, pani Lil. Kowalczyk, pani Irene Celmer i pani Alicja Paściak.

Zaoszczędzono wiele pieniędzy również przez bezinteresowną pracę następujących związkowców: Matt. Dygdon, Bruno Napiński i Syn, Bruno Stachowski, Leon Józefowski, Joseph Jeziora, St. Pogwist, Fr. Kędziór, Casimir Stasiak, Fr. Goliński, Stanley Zaleski, N. Mirek, Ted. Jadach, Alb. Kasper, J. Kozicki, J. Kapecki, St. Kozłara, Wład. Paściak, Ant. Piwowarczyk, Ign. Szafran, Józef Ziarko, Art. Draniczarek i Wład. Dybał. W końcu prezes proponował aby przyszła dyrekcja skreśliła program ulepszeń i postępowania dla lepszego rozwoju obozu.

### Sprawozdania Urzędników

Dalsze sprawozdania złożyli: — wiceprezes J. Rybski; wiceprezesa Stef. Gondek; sekret. M. Surdej; sekret. finansowy P. Kaczmarek; kasjer Stow. Obozu, Andrzej Jadach, który oznajmił, iż po 18 latach pracy w obozie uważa, aby ster złożyć w inne, młodzie ręce i więcej się o urząd nie ubiega; P. Mikołajczyk, St. Wozniak, J. Juszczyk, pani K. Węgrzyn, która oświadczyła, że tak jak p. Jadach też się więcej o urząd nie ubiega; Ig. Szafran, Wład. Dybał, J. Pikul i St. Józefiak. Pani Kopeć z powodu wyjazdu z miasta nie była obecna.

Ze sprawozdania sekretarza fin., p. P. Kaczmarka okazuje się, iż Stow. Obozu miało czystego dochodu w sumie \$9,782.33, a po spłaceniu rachunków za ulepszenia, części pożyczki w sumie \$1,000 itp., pozostaje w kasie do dnia 1-go stycznia \$4,159.04 i dwa polskie bony za sumę \$200.00, które obecnie żadnej wartości nie mają.

### Honorowe Członkostwa

Prezes Gminy 55, p. Adam Tomaszewicz postawił wniosek, aby za 18 lat sprawiedliwej i wydajnej pracy dla obozu nadać p. And. Jadach honorowe członkostwo w dyrekcji, jak również dla p. J. K. Wiecek i p. L. Witeckiego, co izba jednogłośnie uchwaliła.

Do komitetu sędziów mianowani zostali przez prezesa p. Celmera następujący: — A. Saratowicz, przew.; Emilia Kawka, Jan Michalski, Br. Górecki, Kaz. Rezek, Rozalia Wójcik, Adela Clark, George Michon, Irena Szaryńska, Fr. Jendryaszek, Helena Romaszewicz i Fr. Sedzik. Po zamianowaniu tegoż komitetu wyborczego, otwarte zostały nominacje do dyrekcji.

### Nominacje

Nominowani zostali: — Marian Celmer, Ign. Szafran, St. Cieśla, Miecz. Dygdon, Stan. Józefiak i Tadeusz Jadach (syn Andrzeja). Uprawnionych do głosowania było 228. Po uchwaleniu stosownych odczytań honorowych dyrektorów, zaczęło się głosowanie, w międzyczasie którego p. Andrzej Jadach, jako prezes miejscowej gościnnej grupy, zaprosił wszystkich na bezpłatną przekąskę i kawę do dolnej sali.

Po krótkiej przerwie komisja wyborcza zdała rezultat głosowania, jak następuje: — Marian Celmer 164 głosy, Ign. Szafran 146, Stan. Cieśla 131, Tadeusz Jadach 138, Miecz. Dygdon 120 i St. Józefiak 117. Wybrani dyrektorami: — Marian Celmer, Ign. Szafran, Stan. Cieśla, Tadeusz Jadach i Mieczysław Dygdon.

Po odczytaniu wyniku wyborów i zatwierdzeniu tychże, izba się odczoła o godzinie 6:40 wieczorem. Należy się uznanie przesyłać p. Celmerowi za rekordowo krótki czas przeprowadzenia walnego posiedzenia i za zupełnie zimną krew, jak również za prawo wypowiedzenia się każdemu dyrektorowi, czemu zawdzięczać należy szybkie załatwienie spraw w tak krótkim czasie. — L. C. Poprawski.



ZBURZONE PRZEZ DEMONSTRANTÓW. — Uchodźcy arabscy w Gaza w Egipcie zburzyli w czasie demonstracji pięć ośrodków pomocy organizacji Narodów Zjednoczonych, niszcząc zabudowania i zapasy. Na zdjęciu jeden z zburzonych ośrodków N. Z. Pięćdziesięciu demonstrantów zostało rannych. Demonstracje wybuchły na wiadomość o konflikcie wybuchłym na granicy Egiptu i państwa Izraela.

## Włamywacz Został Zastrzelony Przez Towarzyszy Przed Tawerną Zabito Go w Nocy Ośmioma Strzałami Na Ulicy

W niedzielę w nocy zastrzelony został w pobliżu tawerny pnr. 2000 Erie ul., Emil (Grumpy) Grudecki, liczący lat 36, zamieszkały pnr. 821 N. Ashland. Dawniej prowadził on tawernę, jednak był on "z zawodu" włamywaczem, któremu zawsze udawało się uniknąć schwytania.

Ciało Grudeckiego znaleziono opodal zbiegu Damen i Erie ul. o godzinie 4:45 nad ranem. Został on zabity ośmioma strzałami, które utkwiły w głowie, karku i prawym boku oraz w rękach.

Właściciel tawerny Rocco Casella, liczący lat 35, był świadkiem tego zajścia, jednak nie zawiadomił policji. Podał on policji, że w tawernie był Grudecki i 12 innych klientów. Tawernę zamknął on o godzinie 3-iej nad ranem, gdy wszyscy wyszli. Widział on, że Grudecki szedł z kolegami, gdy o godzinie 3:45 nad ranem nadjechał samochód, z którego wyskoczyli osobnicy i poczęli strzelać, a następnie wkroczyli do samochodu i zbiegli po Erie ul. Podał on, że napastników nie mógł rozpoznać ponieważ mieli oni maski.

Znajomy jego Mike Luracia, z par. 1949 Race ul. potwierdził zeznania Caselli, ponieważ był również świadkiem tego zajścia, jednak podał, że napastnicy rekoma zastaniali sobie twarze. Casella i Luracia po strzelaninie udali się do domów i nie zawiadomili policji o zajściu.

Grudecki był właścicielem trzypiętrowego budynku, pnr. 821 N. Ashland, w którym zamieszkiwał z Lucille Holman, pracownicą składu departamentowego, liczącą lat 29. Gdy przybyła policja, Holman była spakowana i gotowa do opuszczenia mieszkania. Podała ona, że o śmierci Grudeckiego zawiadomiła ją kelnierka Bethel McIninch, licząca lat 30, zamieszkała pnr. 2111 N. Kedzie, a McIninch znowu podała policji, że o zamordowaniu Grudeckiego dowiedziała się od jakiegoś tak-sówkarza.

Policja zatrzymała do dalszych przesłuchań obie kobiety i Cassella oraz Luracia, a ponadto został aresztowany Michael Joyce, liczący lat 23, pnr. 2633 Thomas ul., który z Grudeckim pił owego wieczoru.

Grudecki poprzednio prowadził tawernę w domu, w którym zamieszkiwał. W piwnicy tego domu policja znalazła narzędzia do włamań i betonowy schowek, zamknięty na kombinacyjny zamek. Grudecki był separowany i jego była żona Elizabeth, licząca lat 37, zamieszkuje pnr. 2226 Cortez wraz z synem Donald, liczącym lat 16 i Grudecki ich utrzymywał.

Grudecki i Rocco Allegretti, liczący lat 38, w roku 1938 byli skazani na pięć lat więzienia za pobicie i zgwałcenie 18-letniej robotnicy. Gdy

## Aplikacje Na Urzędz w Wydz. Stanowym Składać Do 9 Marca

W związku ze zbliżającym się terminem dorocznego zebrania Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, podajemy do wiadomości, że zarówno aplikacje, jak również nominacje na urzędy w zarządzie należy przesyłać do dnia 9 marca na adres przewodniczącego Komitetu Nominacyjnego, sego dnia Tadeusza Adeski, 2245 S. Marshall Blvd.

Konstytucja wymaga, by wszelkie aplikacje były złożone na 15 dni przed terminem dorocznego zebrania Wydziału.

Roczne posiedzenie Wydziału będzie przesunięte o jeden tydzień i odbędzie się nie w trzecią, ale w czwartą środę, dnia 23 marca. R. Puciński, prezes; T. Adesko, przewodniczący kom. nominacyjnego.

## Śnieżca Wytworzyła Gołedz Gdy Obniżyła Się Temperatura

Na skutek Gołedzi Miało Miejsce 500 Zderzeń Samochodów.—W Jednym Wypadku Za Miałem Zginęło Pięć Osób

W niedzielę do południa było słonecznie a po południu zaczął padać śnieg i równocześnie był silny wiatr, którego szybkość dochodziła do 40 mil na godzinę. Po śnieżycy na skutek spadku temperatury wytworzyła się gołedz na chodnikach i jeźdźnicach, że ruch samochodowy odbywał się w ogromnie zwolnionym tempie i miało miejsce ponad 500 zderzeń samochodów czyli pięciokrotnie więcej niż normalnie. Na bulwarze nad jeziorem powstała tak wielka gołedz, że ruch kołowy musiano wstrzymać na Lake Shore dr. od Irving Park do Oak ul. i od 81 do 55 ul. Przez całą noc 700 trolej krążyło po mieście i pracownicy rozsypani sół i piasek tak, że rano na głównych ulicach nie było już gołedzi.

### W Wypadku Zginęła Kobieta i Cztery Mężczyzn

Na drodze U 66 w pobliżu drogi 47, w powiecie Grundy, na ośligiej jeźdźni zderzyły się cztery samochody i w wyniku tego wypadku zginęła jedna kobieta i czterech mężczyzn.

Śmierć poniosła Felicia R. Polczanis, licząca lat 29, z pnr. 5117 Aberdeen ul., która jechała w samochodzie prowadzonym przez Ralph Denge, liczącego lat 37, z Des Plaines.

Ponadto zginęli LaVerne Helle, lat 26, z Dwight, pracownik arsenału w Joliet; Vincent L. Craddock, lat 28, z Pontiac; Clarence Petersen, lat 30, z Dwight, pracownik szpitala weterańskiego i Ray Sassenger, lat 35, z Dwight.

Mężczyźni ci jechali w samochodzie prowadzonym przez Helle. Na oblodzonej jeźdźni samochód prowadzony przez Helle, zderzył się z samochodem prowadzonym przez R. Denge.

Gdy te dwa samochody zderzyły się nadjechała Helen M. Buel, licząca lat 38, z pnr. 209 Sheridan rd. w Joliet, która zderzyła samochód. Jednak na samochód jej wpadł

## PACZKI DO POLSKI NA ŚWIĘTA

Sprzedajemy i wysyłamy rozmaite materiały i paczki żywnościowe czyli wszystko co do Polski wysłać można.

Sprzedajemy i wysyłamy dozwolone lekarstwa, jak i na recepty pocztą lotniczą z doręczeniem w 14 dniach.

Wyrobiamy pęchomościwa i inne dokumenty polskie.

Asekurujemy budynki i meble od ognia i wiatru w najlepszych kompaniach.

Asekurujemy a u t o m o b i l e przeciw wypadkom, kradzieżom i od ognia.

Sprzedajemy karty okretowe do Europy i z powrotem.

Wypełniamy papiery podatku dochodowego, czyli "Income Tax".

**B. ZALESKI** aptekarz zarejestrowany

Wysyłam pieniądze do wszystkich części świata, ponieważ jestem jedynym upoważnionym przedstawicielem największej tego rodzaju firmy w świecie: AMERICAN EXPRESS COMPANY na całą So. Ashland Ave.

W najstarszym **Biurow Centralnym** 5129 SO. ASHLAND AVE. Chicago 9, Ill. Telefon YArds 7-4440

Biurow otwarte codziennie od 9 rano do 8 wieczorem oprócz niedziel i świąt.

Proszę wyciąć i zachować to ogłoszenie dla pamięci.

**Oskarżenia Głównego Inwestygatora Komitetu z 9 Przed Jego Rezygnacją**

Zarzucał On, że Komitet Nie Chce Ujawnić Kompromitującego Związku Syndykatu Zbrodni z Wybitnym Politykiem

Ald. Freeman, członek komitetu inwestygacyjnego rady miejskiej, zażądał wczoraj natychmiastowych przesłuchań Dawney Rice, byłego głównego inwestygatora, dla wyjaśnienia rzuczonego przez niego oskarżenia, że komitet przygotowuje się do znieszczenia dowodów związku, jaki istnieje między syndykatem zbrodniczym a politykierem w Chicago.

Rice, znajdujący się obecnie w Washingtonie, wystąpił z oskarżeniem w sobotę. Powiedział on, że kompletne raporty z inwestygacji znajdują się w rękach komitetu.

Ald. Becker, przewodniczący komitetu i demokratyczny nominat na klerka miejskiego, powiedział, że zarzu-

ty Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

## PACZKI DO POLSKI NA ŚWIĘTA

Sprzedajemy i wysyłamy rozmaite materiały i paczki żywnościowe czyli wszystko co do Polski wysłać można.

Sprzedajemy i wysyłamy dozwolone lekarstwa, jak i na recepty pocztą lotniczą z doręczeniem w 14 dniach.

Wyrobiamy pęchomościwa i inne dokumenty polskie.

Asekurujemy budynki i meble od ognia i wiatru w najlepszych kompaniach.

Asekurujemy a u t o m o b i l e przeciw wypadkom, kradzieżom i od ognia.

Sprzedajemy karty okretowe do Europy i z powrotem.

Wypełniamy papiery podatku dochodowego, czyli "Income Tax".

**B. ZALESKI** aptekarz zarejestrowany

Wysyłam pieniądze do wszystkich części świata, ponieważ jestem jedynym upoważnionym przedstawicielem największej tego rodzaju firmy w świecie: AMERICAN EXPRESS COMPANY na całą So. Ashland Ave.

W najstarszym **Biurow Centralnym** 5129 SO. ASHLAND AVE. Chicago 9, Ill. Telefon YArds 7-4440

Biurow otwarte codziennie od 9 rano do 8 wieczorem oprócz niedziel i świąt.

Proszę wyciąć i zachować to ogłoszenie dla pamięci.

**Oskarżenia Głównego Inwestygatora Komitetu z 9 Przed Jego Rezygnacją**

Zarzucał On, że Komitet Nie Chce Ujawnić Kompromitującego Związku Syndykatu Zbrodni z Wybitnym Politykiem

Ald. Freeman, członek komitetu inwestygacyjnego rady miejskiej, zażądał wczoraj natychmiastowych przesłuchań Dawney Rice, byłego głównego inwestygatora, dla wyjaśnienia rzuczonego przez niego oskarżenia, że komitet przygotowuje się do znieszczenia dowodów związku, jaki istnieje między syndykatem zbrodniczym a politykierem w Chicago.

Rice, znajdujący się obecnie w Washingtonie, wystąpił z oskarżeniem w sobotę. Powiedział on, że kompletne raporty z inwestygacji znajdują się w rękach komitetu.

Ald. Becker, przewodniczący komitetu i demokratyczny nominat na klerka miejskiego, powiedział, że zarzu-

ty Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

Becker nadmieniał, że zależeć będzie od Irwina N. Cohen, głównego doradcy komitetu, czy komitet winien podjąć natychmiastowe przesłuchania.

Becker'a są śmieszne i że starał się dostać Rice'a na telefon i żądać wyjaśnień.

## Pięć Osób Straciło Życie Podczas Eksplozji w Piekarni w River Forest Eksplozja Nastąpiła Podczas Instalacji Nowego Pieca i Spowodowała \$100,000 Szkody

W niedzielę przed godziną 9 wieczór w piekarni składu departamentowego Wieboldta, pnr. 7201 Lake ul w River Forest pracownicy firmy Faulds Oven & Equipment Co. z pnr. 4256 Diversey instalowali nowy piec do wypiekania pieczywa i podczas tego nastąpiła eksplozja.

Podczas tej eksplozji zginął pracownik składu Wm Zielke, liczący lat 33, zamieszkały pnr. 7138 S. Troy ul. oraz czterech pracowników firmy, która instalowała nowy piec. Pracownikami tymi byli: Henry Lavery, lat 39, z pnr. 2641 West George St., William Backmeyer, lat 55, z pnr. 8715 Belden, John Kalas, lat 44, z pnr. 3739 Shakespeare i Fred Watschke, lat 55, z pnr. 4152 mitage.

Z pracowników zajętych instalowaniem nowego pieca ocalał tylko jeden Carl Carlson, liczący lat 54, z pnr. 1548 N. Kedvale, który w czasie eksplozji znajdował się w piecu do wypiekania ciasta. Ponadto obrażeń doznał inni pracownicy, których przewieziono na leczenie do podmiejskiego szpitala w Oak Parku, ponieważ doznali popażeń i uszkodzeń ciała podczas eksplozji.

Dziś w kostnicy powiatowej odbędzie się inkwest prowadzony przez koronera, który zapewne ustali co było powodem eksplozji.

Manażer składu F. E. Stahl oblicza szkody spowodowane

eksplozją na \$100,000, ponieważ zniszczone zostały ściany, sufit i podłoga w piekarni i ponadto wyleciały szczyby w budynku. Na szczęście nie doszło do pożaru po eksplozji, ponieważ jest tam automatyczne urządzenie, które włącza strumienie wody, gdy powstaje wyższa temperatura.

W chwili wybuchu znajdował się w piwnicy piekarni Wasyl Dimitros, liczący lat 36, pnr. 2234 W. Chicago ave., który podał, że eksplozja była tak silna, że cały budynek trząsał się tak jak okręt w czasie burzy i gdy wyszedł zobaczył pod gruzem jęczących pracowników.

Inny pracownik Wieboldta Carl Bartler, z pnr. 812 So. Third ave. w Maywood, na chwilę przed wybuchem wyjechał z piekarni do domu i podał, że robotnicy instalacyjni powiedzieli mu, że czekają na dostarczenie pewnych części zanim będą mogli załączyć gaz do nowego pieca.

**SŁUCHAJCIE PROGRAMU RADIOWEGO KAZIMIERZA IWANICKIEGO**

**CODZIENNIE**  
od poniedziałku do piątku od godz. 5-tej do 5:30 popoł.

**W SOBÓTĘ**  
od 1-iej do 3-iej

**ZE STACJI W. O. P. A.**  
1490 kc. FM-102.3 MC

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY i Godzianne Obrotowe

**A-1 Dental Plate Laboratory**

711 N. Clark, DE 7-7981  
187 W. Orleans, MO 8-3798  
1425 Wilson, LO 1-3290  
2003 W. Lawrence, BU 4-7961

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY i Godzianne Obrotowe

**Cleveland Dental Plate Laboratory**

1600 Milwaukee Ave., HU 8-3245  
456 W. North Ave., MI 2-5221  
2326 S. Cicero, OL 2-7265  
3171 Broadway, LI 9-4884

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY i Godzianne Obrotowe

**State Dental Plate Laboratory**

1635 W. 47th, YArds 7-4499  
944 W. 83rd, WArbrosk 5-5338  
8951 W. 83rd, WArbrosk 6-3609

**SŁUCHAJCIE CODZIENNIE PROGRAMÓW RADIOWYCH** które prowadzi **ROBERT LEWANDOWSKI**

Od Poniedziałku do Piątku 3:00 do 3:30 popołudniu  
W Sobotę 11:30-3:00 popoł.  
W każdy Piątek 10:30-11:30 wiecz.

**SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA W UDZIAŁEM PUBLICZNOŚCI**

**WHFC Radiostacja WHFC**  
1450 KIL

**DOSKONAŁY PREZENT**

Wydawnictwa Dziennika Związkowego Zawiadamiają Uprzejmie Swoich Czytelników, że Są w Posiadaniu Całego Kompletu

**TRYLOGII HENRYKA SIENKIEWICZA**

To Arcydzieło Literatury Polskiej zostało wydane bardzo starannie i składa się z pięciu książek dużego formatu.

Część 1-sza: "OGNIEM I MIECZEM" — cztery tomy w jednej książce.

Część 11-ga: "POTOP" — 6 tomów w dwóch książkach.

Część 3-cia: "PAN WOJODYJOWSKI" — 3 tomy w jednej książce.

Jest to wydawnictwo, które tak wyglądem i piękną oprawą, jak też wspaniałą treścią zasługuje na to, aby się znaleźć w KAŻDYM POLSKIM DOMU.

Za pojedyncze części ceny są następujące:  
"Ogniem i Mieczem" — \$7.50, "Potop" — \$10.00  
"Pan Wołodyjowski" — \$5.00

Przy nabywaniu całości komplet kosztuje \$20.00

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**  
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.  
UWAGA: Na C O D.—Książek Nie Wysyłamy

**Dziś i Jutro** od 5:30 wieczorem do północy

Jeżeli widzieć wspomnienie młodoci i zapamiętać dzień z daleka ojezyna!

Ciekawa opowieść z życia Polonii Brazylijskiej.